

Delegacja studentów u Wł. Gomułki

I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka oraz sekretarz KC Witold Jarosiński przyjęli delegację władz naczelnych Zrzeszenia Studentów Polskich.

W spotkaniu uczestniczyli także przedstawiciele ZG Związku Młodzieży Wiejskiej oraz KC Związku Młodzieży Socjalistycznej.

W toku spotkania wiceprzewodniczący Rady Naczelnej ZSP — Wiesław Klimczak złożył informację o dotychczasowej pracy organizacji oraz o głównych kierunkach działania na przyszłość.

Na zakończenie spotkania Władysław Gomułka w imieniu KC PZPR przekazał na ręce delegacji wszystkim studentom serdeczne życzenia jak najlepszych wyników w nauce w nowym roku akademickim. (PAP)

Połączenie dwu odcinków



W ostatnich dniach polski odcinek rurociągu „Przyjaźń” został połączony z NRD-owskim. Skończył się jeszcze jeden etap tej największej inwestycji krajów RWPG. Na zdjęciu: spawacze dwu odcinków rurociągu „Przyjaźń”.

CAF — fot. Tymiański

Także w Wielkopolsce — nie najlepiej

50 mln. zł „leżało odłogiem” choć bhp pozostawia wiele do życzenia

Nie wszystkie jeszcze zakłady pracy należycie wykorzystują fundusze, przeznaczone na poprawę warunków bezpieczeństwa i higieny pracy. W roku ub. np. z sum przewidzianych na ten cel nie wydatkowano łącznie 50 mln. zł.

W Algierii — spokój

Wiadomości, napływające z Algierii wskazują, że panuje tam spokój. Rząd przez usta prezydenta państwa potępił autorów spisku w Kabilii — wskazał na antyrewolucyjny charakter tego spisku. Ben Bella zażądał nadzwyczajnych pełnomocnictw od parlamentu i otrzymał je. Dzięki nim i w oparciu o powstające w terenie „Komitety czujności” — może on zmobilizować wszystkie siły kraju dla sparaliżowania akcji opozycji. Od kilku dni wojska rządowe zajmują stanowiska w Kabilii. Przy czym nie zanotowano wypadku jakiegokolwiek oporu. Tylko parę miejscowości, w tym głównie Michelet, zajęte są przez opozycję i służą jej, jako kwatera główna. Coraz więcej wybitnych działaczy politycznych i wojskowych zabiera głos, odcinając się od opozycji. (PAP)

Paul Prebisch:

Rozmowy były owocne

Sekretarz generalny przygotowywanej pod egidą ONZ światowej konferencji w sprawach handlu i rozwoju gospodarczego — Raul Prebisch i towarzyszące mu osoby, po siedmiodniowej wizycie opuścili Związek Radziecki.

Przed odlotem z Moskwy R. Prebisch oświadczył korespondentowi agencji TASS: „Rozmowy, które prowadziłem z pierwszym wicepremierem ZSRR — Aleksiejem Kosyginem, ministrem handlu zagranicznego Nikołajem Patoliczewem i innymi przywódcami radzieckimi przebiegały w przyjaznej atmosferze i były owocne. Były one pożyteczne i cenne dla przygotowania konferencji w sprawach handlu i rozwoju gospodarczego, która odbędzie się w Genewie w dniach od 23 marca do 16 kwietnia 1964 r.” (PAP)

Bonn próbuje opóźnić ratyfikację układu

Przewidziane na piątek przekazanie przez rząd niemiecki ustawy ratyfikacyjnej układu moskiewskiego pod obrady Bundestagu zostało odroczone. Powodem odroczenia są wysiłki rządu NRF przemycenia za wszelką cenę do ustawy ratyfikacyjnej jakiejś klauzuli, rozciągającej jej moc na terytorium Berlina zachodniego. W ten sposób Bonn pragnąłby zadokumentować swe sprzeczne z międzynarodowymi układami roszczenia do Berlina zachodniego. (PAP)

Olga Lepieszynska nie żyje

W wieku lat 93, zmarła Olga Lepieszynska, znany radziecki biolog — członek Akademii Nauk Medycznych ZSRR. Lepieszynska kształciła się w Lozannie i Moskwie. Przez wiele lat zajmowała się problemami histologii i cytologii. — Była aktywnym działaczem partyjnym. (PAP)

W górach już zima

W górnych partiach Beskidów, powyżej 1000 metrów, panuje już zima. Najwięcej śniegu notuje się w Tatrach. Jak informuje kierująca schroniskiem w Pięciu Stawach rodzina Krzeptowskich, w dolinie jest już około pół metra świeżego śniegu i wszystko wskazuje na to, że zapanowała tu na dobre zima. (PAP)

Nowojorskie rozmowy Gromyko — Rusk — Home

Po trzygodzinnej rozmowie, która odbyła się w środę późnym wieczorem między sekretarzem stanu Ruskim i ministrem Gromyką, nie opublikowano żadnego komunikatu. Zdaniem źródeł nieoficjalnych, głównym tematem była sprawa niemiecka.

W czwartek Rusk powrócił do Nowego Jorku z Waszyngtonu, gdzie wydawał przyjęcie dla cesarza Etiopii i rozmawiał z prezydentem Kennedym. Wieczorem Rusk spotkał się ponownie z ministrem Gromyką i lordem Home. Źródła nieoficjalne wskazują, iż osiągnięto znaczne porozumienie i zbliżenie stanowisk w sprawie zakazu umieszczania w Kosmosie satelitów z bronią jądrową. W sprawie niemieckiej dokonano wymiany poglądów. PAP

Układ moskiewski obowiązywać będzie od 10 października

Układ Moskiewski o zakazie prób jądrowych w atmosferze, w kosmosie i pod wodą nabierze mocy prawnej 10 października. Rządy ZSRR, USA i W. Brytanii uzgodniły bowiem, iż tego właśnie dnia zdeponują jednocześnie w Moskwie, Waszyngtonie i Londynie dokumenty ratyfikacyjne układu. (PAP)

Od menueta do twista

W październiku wystąpi w Polsce zespół estradowy z NRD z repertuarem pt. „Od menueta do twista”. W programie zespół przedstawi około 50 tańców pochodzących z różnych epok i z różnych krajów, począwszy od tańców średniowiecznych poprzez menuet i gawot, wiedeńskie walce, polki, kontredanse, kadryl, paryski kankan — a skończywszy na shimmy, charlestonie, rumbie, sambie, boogie-woogie i twisie.

Fot. — CAF



Po skandalu z podsłuchem

Żądanie dymisji ministra Hoecherla

Dziennik zachodniemieckich związków zawodowych „Welt der Arbeit” wysunął w czwartek żądanie natychmiastowego ustąpienia bońskiego ministra spraw wewnętrznych Hoecherla, skompromitowanego na skutek skandalicznej afery z podsłuchem rozmów telefonicznych w NRF. „Oskarżenia, wysuwane pod adresem federalnego ministra spraw wewnętrznych — pisze dziennik — są nadal aktualne”.

*

Hoecherl zamierza wystąpić na drogę sądową przeciwko tygodnikowi hamburskiemu „Die Zeit”, który zamieszczał rewelacyjne materiały o niedozwolonych praktykach federalnego Urzędu Ochrony Konstytucji. (PAP)

tydzień w NA WSI

Bieżący tydzień cechowało nasilenie prac polowych związanych z wysiewem zbóż ozimych. Dzięki temu rolnicy zakończyli już całkowicie siew żyta na obszarze 512 tys. hektarów. Z przeznaczonych pod pszenicę 100 tys. ha, do obsiania pozostało około 16 tys. ha. Jedynie tylko z poplonami ozimymi agronomia społeczna ma trochę kłopotów. Według planu, do obsiania pozostało jeszcze około 50 tys. ha. Jest nadzieja, że do 10 bm. (ostateczny termin) zdoła się jeszcze wyrównać plan zasiewów. Jest to bardzo istotne, z uwagi na przewidywane niedobory pasz objętościowych w okresie wiosennym.

Równocześnie trwają w pełni wykopki ziemniaków. Wybrano dotychczas około 55 procent upraw. Zbiory są nieco wyższe, niż szacowano. Na początku września: kształtować się będą na poziomie 115 q z hektara. Horoskopy te spowodowałyby niższe ceny na targowiskach małopolskich. Gospodarze oferują ziemniaki jadalne po 120—140 zł za kwintal, gdy w II i III dekadzie września cena wynosiła 200 zł.

W czwartek i w piątek bieżącego tygodnia w niektórych okolicach roz-

Siewy na ukończeniu

poczęły się też wykopki buraków cukrowych, szczególnie w rejonie cukrowni Zbierek, Szamotuły i Wschowa, które rozpoczyna kampanię najwcześniej, w dniach 8—11 bm.

Dwa dni później zaczyna również kampanię cukrownie w Gnieźnie, Gostawicach, Srodzie, Zdunach, Miejskiej Górze. Zależać to jednak będzie od dostaw surowca, bowiem zakłady muszą mieć kilkudniowe zapasy dla zapewnienia ciągłości produkcji. Rolnicy jednak nie spieszą się z wykopkami, gdyż obecna pogoda sprzyja dalszemu rozwojowi korzenia buraków. W tej chwili jest już pewne, że średnie zbiory buraków w naszym województwie dadzą 250 q z ha, a w niektórych rejonach przekroczą 300 q. Np. cukrownia w Miejskiej Górze sygnalizuje 320, Zbierek — 315, Zduny — 325 q z hektara.

Ten wtórny rozwój buraków przyniesie, niestety, obniżenie cukrowości. Tak przynajmniej twierdzą fachowcy z przemysłu cukrowniczego i dlatego jak najgorzej zalecają, aby rolnicy nie ogławiali buraków na kilka dni przed ich wykopaniem. Każdy dzień pozostawienia ogłowień korzeni w ziemi, powoduje puszczanie nowych listków i

wskutek tego obniżanie polaryzacji o kilka punktów. A więc ogławiania buraków z liści należy dokonywać bezpośrednio przed wyorywaniem korzeni.

Co przeczniejsi rolnicy dokonują już zakupu nawozów mineralnych na kampanię wiosenną. Słuszną zapobiegliwość, bo remanenty nawozowe, posezonowe w gminnych spółdzielniach są niewielkie. Przemysł chemiczny zaczyna jednak realizować przydziały na IV kwartał br., które dla naszego województwa (bez PGR) wynoszą: 16 tys. ton azotowych, 18 tys. ton fosforowych, 24 tys. ton potasowych i 19 tys. ton wapna nawozowego. Wynika z tego, że starczy nawozów dla tych rolników, którzy dysponując magazynami zamierzają dokonać zakupu przed zimą, aby na wiosnę mieć spokój.

Na zakończenie warto poinformować, że plan wrześniowy skupu zboża został wykonany. Do 1 bm. skupiono ogółem z gospodarki chłopskiej z tegorocznych zbiorów 225 368 ton ziarna, co stanowi 91,2 proc. całorocznego planu. Rozpoczął się również skup ziemniaków jadalnych na zaopatrzenie miast, który przebiega na ogół pomyślnie. (kj)



Rok XIX
Wyd. AB

Poznań
sobota, 5. X. 1963

Cena 50 gr
Nr 237 (6116)

Czyn młodzieży na XX-lecie W lipcu — zlot w Warszawie

Plenum KC ZMS zakończyło obrady

Plenum Komitetu Centralnego ZMS, poświęcone zadaniom pracy ideowo-wychowawczej wśród młodzieży — zakończyło w piątek obrady.

W dalszym ciągu toczyła się dyskusja. Wiele uwagi poświęcono doskonaleniu kształcenia ideowo-politycznego członków i aktywów ZMS, a także młodzieży nieorganizowanej.

Plenum przyjęło program udziału ZMS w obchodach 20-lecia. 20-lecie PRL ZMS powita powszechnym czynem młodzieży. W zakładach produkcyjnych treścią czynu będzie dążenie do zwiększania udziału młodzieży w podwyższaniu potencjału gospodarczego kraju m. in. przez rozwój współzawodnictwa pracy, zwłaszcza o tytuł brygady i oddziału pracy socjalistycznej, a wśród zespołów posiadających już ten tytuł — współzawodnictwo o tytuł brygady pracy socjalistycznej im. 20-lecia PRL.

Przewiduje się ponadto wiele centralnych, jak i lokalnych akcji i imprez. Będą to m. in. rajdy i wycieczki turystyczne szlakami budownictwa socjalistycznego, na pola walk Ludowego Wojska Polskiego, par tyzantów oraz Armii Radzieckiej. ZMS będzie współorganizatorem spartakiady 20-lecia.

Szczytowym momentem udziału w obchodach będzie zlot młodzieży 22 lipca 1964 r. w Warszawie. Sztafeta zlotowa

złoży sprawozdanie z realizacji podjętych prac w ramach czynu młodzieży na 20-lecie.

Plenum wystosowało list z serdecznymi pozdrowieniami do organizacji do żołnierzy wszystkich służb i rodzajów broni WP oraz do członków Kół Młodzieży Wojskowej.

W związku z przejściem do innej pracy sekretarza KC ZMS G. Sokołowskiego, sekretarzem KC związku wybrano I. Gajewskiego — dotychczasowego kierownika Wydziału Młodzieży Szkolnej KC ZMS. PAP

Przykra przygoda pani Ngo Dinh Nhu

Szwagierka osławionego — Ngo Dinh Diema, Ngo Dinh Nhu, na długo zapamięta powitanie, jakim przyjęli ją studenci południowowietnamscy, zamieszkali w Paryżu. Gdy samochód z panią Nhu zajeżdżał przed budynek ambasady Wietnamu Południowego, demonstrujący studenci obrzucili go zgniętymi jakkami i puszkami z farbą. Elegancka pani Nhu, z wielkim trudem mogła — dzięki pomocy policji — wy dostać się z samochodu, który spływać zaczął wszystkimi kolorami.

Przed ambasadą rozegrała się walka między policją a demonstrującymi studentami — niosącymi flagi wietnamskie, otoczone czarną krepą. (PAP)

Dzieci francuskie polskim rówieśnikom

W ambasadzie PRL w Paryżu odbyła się uroczystość przekazania darów dzieci francuskich dla dzieci polskich, uczących się w Szkołach Tyśiąclecia. Dary te w postaci tysięcy reprodukcji dzieł malarstwa, zakupione zostały z pieniędzy francuskich dziewcząt i chłopców — jako wyraz ich przyjaźni dla polskich rówieśników. (PAP)

Uchwały światowego spotkania dziennikarzy

W Port-Saidzie odbyło się plenarne posiedzenie uczestników III światowego spotkania dziennikarzy. Uczestnicy zebrała wzywali dziennikarzy całego świata, by popierali idee pokojowego współistnienia i pokoju, by walczyli przeciwko niebezpieczeństwu zagłady nuklearnej oraz domagali się słusznego rozwiązania problemów międzynarodowych, stwarzających dziś ogniska napięcia międzynarodowego.

Uczestnicy spotkania poparli Układ Moskiewski, podkreślając, iż uważają go za pierwszy krok w kierunku nowych porozumień, dotyczących zakazu wszystkich rodzajów doświadczeń nuklearnych, oraz rozbrojenia i zniszczenia broni nuklearnej.

Uczestnicy spotkania postanowili wystosować do sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, apel, by zostały potępfone wszelkie wystąpienia w prasie, radiu lub telewizji, podburzające jeden naród przeciwko innemu, i wszelkie próby usprawiedliwienia lub obrony postępowania rasistów. (PAP)

Poznańskie przedsiębiorstwa przygotowane na najgorsze

Pogotowie zimowe budowlanych

W całym kraju przedsiębiorstwa budowlane przygotowują się intensywnie do zimy. Szczególną wagę przywiązują się do stworzenia odpowiedniego frontu robót przez maksymalne zaawansowanie tzw. stanów surowych obiektów oraz wczesne podłączenie budynków do sieci ogrzewczej.

Założeniem generalnym „pogotowia zimowego” jest takie uniezależnienie się od warunków atmosferycznych, aby w I kwartale 1964 r. można było wykonać od 17 do 19 proc. całorocznych zadań produkcyjnych.

Oprócz normalnego planu robót zimowych przedsiębiorstwa opracowują dokładny — „awaryjny” program na wy-

„Die Tat“:

Nie zdziwiłoby nas gdyby szef gestapo mieszkał spokojnie w NRF

Organ byłych członków antyhitlerowskiego ruchu oporu w NRF „Die Tat” nawiązując do ostatniego odkrycia, że rze komy grób szefa gestapo Heinricha Müllera nie zawiera jego szczątków, przypomina, iż w ostatnich latach w Niemczech zachodnich krążyły wieści o tym, iż Mueller ukrywa się gdzieś na terenie tego kraju. Po ujawnieniu faktu zatrudnienia byłych wysokich oficerów SS w Urzędzie Ochrony Konstytucji i w policji kryminalnej — stwierdza pismo — nie zdziwiłoby nas, gdyby któregoś dnia nadeszła wiadomość, iż szef gestapo przez długie lata, przez nikogo nie nagabywany, przebywał wśród nas, a nawet utrzymywał kontakty ze swoimi dawnymi podwładnymi, dziś ponownie urzędującymi. (PAP)

Nowy kryzys algierski

Kolejnym ogniwem kabylijskiej opozycji przeciwko rządowi Ben Belli są ostatnie wydarzenia w Tizi-Uzu. W Kabylii zaznaczyła się — jak pamiętamy — najbardziej wyraźna absencja w referendum konstytucyjnym, a następnie — negatywnie stanowisko wobec kandydatury Ben Belli na stanowisko prezydenta. W Kabylii także ujęto w pierwszej połowie sierpnia zbrojną grupę partyzancką pod wodzą Abdel Kadera. W Kabylii wręcz rozwijała działalność opozycyjna przeciwnicy Ben Belli jak Ait Ahmed i zdymisjonowany ostatnio przez Ben Bellę pułkownik Mohand, znany pod pseudonimem El Hadza, który był w ub. r. dowódcą III wilaj, jednej z tych, które do końca nie chciały podporządkować się nowemu reżimowi.

ZBROJNA OPOZYCJA

W okresie wojny algierskiej El Hadz zyskał sobie duży au-

Kredyty na spłaty spadkowe

Omówienie zarządzenia Min. Finansów

Ukazało się zarządzenie Ministra Finansów w sprawie pomocy kredytowej na spłaty spadkowe. Zarządzenie to wynika z realizacji ustawy sejmowej o ograniczeniu udziału gospodarstw rolnych, uchwalonej przez Sejm 29 czerwca br. i ma na celu stworzenie warunków przeciwdziałających osłabieniu zdolności produkcyjnych gospodarstw rolnych, zobowiązanych do spłat spadkowych, jak również umożliwienie zagospodarowania się niektórym spośród tych spadkobierców, którzy opuszczają gospodarstwa spadkowe.

Do uzyskania kredytu w wysokości do 20 tys. złotych zostają uprawnieni spadkobiercy — współwłaściciele pozostający na gospodarstwie, zobowiązani do spłaty spadkowej — jednak pod warunkiem, że dokonanie tej spłaty umożliwi pozostałym spadkobiercom urządzenie się poza gospodarstwem. Uprawnieni do otrzymania tego rodzaju kredytu są również ci spadkobiercy pozostający na gospodarstwie, dla których jednorazowa spłata spadkowa stanowiłaby zbyt obciążenie osłabiające możliwości produkcyjne gospodarstwa.

Okres spłaty tych kredytów nie może przekraczać 6 lat (w tym 1-roczną karencją), zaś ich oprocentowanie wynosi 3 proc. w stosunku rocznym.

Pomoc kredytowa, na ogólnie obowiązujących warunkach, może zostać udzielona tym spadkobiercom-współwłaścicielom, którzy opuszczają gospodarstwa spadkowe, lecz pozostają nadal w wsi. Warunkiem jednak jest przeznaczenie kredytu na założenie nowego gospodarstwa, m. in. na budowę domu mieszkalnego, budynków gospodarskich lub zagospodarowania, bądź też na założenie wiejskiego warsztatu rzemieślniczego. Kredyt z przeznaczeniem na budownictwo mieszkaniowe mogą również otrzymać ci spadkobiercy — współwłaściciele gospodarstw, którzy pozostają na wsi jako nauczyciele, agronomowie, pracownicy służby zdrowia i weterynarii.

Wprowadzono udogodnienia dla tych kredytobiorców, którzy pragną założyć nowe gospodarstwa drogą zakupu nieruchomości od państwa na ziemiach zachodnich bądź w Bieszczadach. Wówczas kredyt można spłacać w ciągu 40 lat przy zachowaniu 5-letniej karencji i oprocentowaniu rocznym w wys. 1 proc. Na pozostałych terenach okres spłaty kredytu wynosi 30 lat z 3-letnią karencją i oprocentowaniem w wys. 2 proc. w stosunku rocznym.

Można ponadto otrzymać kredyt — spłacany w ciągu 20 lat — na założenie gospodarstwa na tzw. ziemiach daw-

Najnowszy pomysł

kontrewolucjonistów:

Fałszywe banknoty

Policja amerykańska aresztowała trzy osoby w związku z ujawnionymi planami jednej z organizacji kontrewolucjonistów kubańskich, która zamierzała zasypać Kubę fałszywymi banknotami w odcinkach po 50 pesos, ogólnej „wartości” 50 mln. dolarów i w ten sposób spowodować pewien chaos w gospodarce kubańskiej.

Jednym z aresztowanych jest „tymczasowy” premier emigracyjnego rządu Kuby M. Garcia Kohly. Znalaziono przy nim znaczną ilość fałszywych banknotów kubańskich, klisze i negatywy. Jednocześnie w Baltimore zatrzymano amerykańskiego inżyniera Morrow i jego żonę, którzy zajmowali się wyrobem klisz.

PAP

POPARCIE ZACHODU

Sprawcy wewnętrznego napięcia, jakie od kilku dni panuje w Algierii, doskonale muszą wiedzieć o poparciu ze strony określonych kół w Paryżu, Waszyngtonie i Londynie. Liberalistyczne tendencje,

zakupione od osoby prywatnej.

Udogodnienia te dotyczą również tych spadkobierców, którzy opuszczają gospodarstwa spadkowe i zakładają warsztaty rzemieślnicze na wsi. (PAP)

Wkrótce lot człowieka na inną planetę

Związek Radziecki w niedalekiej przyszłości wyrzuci rakietę z człowiekiem na inną planetę — powiedziała przebywająca z wizytą na Kubie pierwsza kosmonautka świata, Walentina Tierszskowa. Start rakiety nastąpi ze stacji kosmicznej, krążącej na orbicie wokół Ziemi.

Poważnym problemem do rozwiązania — powiedziała Tierszskowa — jest brak siły ciężarnej w przestrzeni kosmicznej, co powoduje trudności w zbudowaniu stacji międzyplanetarnej, która umożliwiłaby osiągnięcie innych planet. Aby przezwyciężyć ten problem, wytworzona będzie tam sztuczna siła ciężarowa. (PAP)

Za krytykę Bonn groźba odmowy dotacji

Zachodniobrzeńska organizacja młodzieżowa „Falken”, na zaproszenie Czechosłowackiego Związku Młodzieży, zorganizowała w ubiegłym tygodniu wyjazd do Lidic i Terezina około 800 dziewcząt i chłopców.

Przedstawicielka tej organizacji, w czasie zwiedzania dawnego obozu koncentracyjnego w Terezinie, wygłosiła przemówienie, w którym ostro skrytykowała koła polityczne Bonn za pobłażliwość dla zbrodniarzy nazistowskich.

To wystąpienie spotkało się z gwałtowną nagonką w prasie zachodniobrzeńskiej i ze strony senatu zachodniego Berlina. Członek senatu do spraw młodzieży i sportu, Kurt Neubauer, zagroził, że w przyszłości senat odmówi organizacji młodzieży zachodniobrzeńskiej „Falken” wszelkich dotacji. (PAP)

Decyzja rządu CSRS

Rząd czechosłowacki zniósł w czwartek ograniczenie wolności osobistej wobec byłego arcybiskupa I. Berana i biskupa K. Skoupy. Jednocześnie w związku z amnestią ogłoszoną przez prezydenta, zostali zwolnieni z więzienia biskupi J. Vojtasak, S. Zela i L. Hlad.

(PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P-16

Przedstawiamy sprzymierzeńca w walce z brzuszkami

„Mam 25 lat i jestem trochę zaniedbana fizycznie. Proszę o poinformowanie czy w Poznaniu istnieje jakaś instytucja, która organizuje treningi gimnastyczne w godzinach popołudniowych, dla takich jak ja.”

Ten list nie jest odosobniony. Podobnych przychodzi do redakcji dziesiątki od chłopców i dziewcząt. Najczęściej odpowiadamy zainteresowanym bezpośrednio. Ponieważ jednak ilość listów świadczy, że rozwój fizyczny młodzieży a także zajęcia ruchowe dla starszych stały się problemem, przeto poruszamy tę sprawę na łamach.

Hasło „Sport to zdrowie” zmienia ostatnio swój sens. Uprawianie sportu w całym tego słowa znaczeniu przestało być rozrywką fizyczną; stało się, w pogoni za wynikiem, uciążliwą walką z własną ułomnością. Rekordy, tabele rozgrywek do tego stopnia zawojuwały kluby sportowe, że cała działalność tych stowarzyszeń skierowana jest na nieustanną produkcję wyczynowców od najniższych do najwyższych klas. W tym układzie nie zostało miejsca dla ludzi, którzy nigdy nie pragnęli zostać rekordzistami świata czy powiatu, ludzi, którzy w rozrywce ruchowej widzieli jedynie możliwość podniesienia swej sprawności fizycznej a tym samym utrzymania jak najdłużej zdrowia i zgrabnej sylwetki.

Dopóki nie opuścimy murów szkolnych nad naszym wychowaniem fizycznym czuwa program lekcji. Ubożuchny wprawdzie w zajęcia wf, ale coś tam jeszcze zostało. Podobnie jest na wyższych uczelniach. Do instytucji które z urzędu dbają o kulturę fizyczną dodać musimy jeszcze wojsko. Na tym rejestr się kończy. Młodzież i dorośli, pracownicy fabryk i instytucji mogą robić, co im się żywnie podoba. Tylko nieliczni znaleźli drogę do

sal sportowych. Ci, którzy kulturę fizyczną chcą uprawiać dla własnej przyjemności a nie w charakterze aktorów, za których występów pobiera się opłatę mieli nie lada trudności.

Dla nich stworzono więc Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej. Przysłać trzeba, że Towarzystwo może poszczycić się niemałym osiągnięciem. Po latach nieustannych poszukiwań odpowiedniego profilu działalności weszło na właściwy tor. Kto oglądał ostatni wojewódzki Zlot TKKF w Zbąszczyńskim przegladem szerokiego zakresu pracy Towarzystwa, ten bez trudu mógł się zorientować w rozmachu jaki nabrał TKKF. Takich scenek można było zaobserwować bez liku. Na małym skrawku maty kilkuletnie dziewczęta stawiały pierwsze kroki gimnastyczne, a zaledwie kilkanaście metrów dalej odbywało się zacięte spotkanie podtatusiałych koszykarzy, wśród których rozpoznawaliśmy Patrykanta, Bayera i innych ongiś sławnych sportowców. TKKF stał się przystankiem, który odeszli od sportu i zostali przy systematycznej rozrywce ruchowej oraz tych, którzy bez żadnych ambicji chcą uprawiać wf.

Jeżeli można mieć jakieś pretensje do TKKF, to tylko za to, że niedostatecznie jeszcze propaguje swoją działalność. Wiele osób na pewno wstąpiłoby w jego szeregi, gdyby dotarła do nich szeroko rozprowadzana wiadomość o programie Towarzystwa. Niemal wszystkie ogniska na terenie Poznania prowadzą bowiem zajęcia gimnastyki wyrównawczej dla pań i panów. Wszystkie zajmują się grami i zabawami sportowymi, wśród których prym wiedzie ławta i modna ostatnio kometa. Niektóre ogniska uczą pływać inne jeździć na łyżwach.

Jest jeszcze wiele pań, które przeżywają podobne problemy jak autorka listu do redakcji, wstydzą się po prostu podzielić swymi troskami a co gorsza iść na sale gimnastyczne i trenować. A tymczasem działalność TKKF nasilona jest właśnie na takiego „odbiorek” gwarantując odpowiednie warunki oraz atmosferę. Nie będziemy tu przytaczać obszernego kalendarza zajęć TKKF-u. Wszystkich zainteresowanych odsyłamy pod nr telefonu 508-04, gdzie uzyskają wyczerpujące informacje. Bo pamiętajmy, że najodpowiedniejszym miejscem do walki z brzuszkami jest sala gimnastyczna i boisko.

BOGDAN DOHNKE

Na trzech frontach Polska - NRF

Dzisiaj o godz. 20 w Warszawie na Stadionie Wojska Polskiego, przy świetle elektrycznym rozpocznie się szósty mecz seniorów Polska - NRF w lekkiej atletyce. Radio w programie I transmitować będzie przebieg zawodów od godz. 21. Nasza drużyna, mimo braku Sidi, Schmidta i Sokołowskiego uchodzi za faworyta.

Reprezentacje kobiece rozegrają mecz w miejscowości Kassel, a drużyny młodzieżowe walczyć będą w Olsztynie. Ponadto w Lubecie odbędzie się 10-bój, w którym startować będą zawodnicy siedmiu państw. (x)

XII Rajd Przyjaźni

W czwartek rozpoczął się w Wielkopolsce XII Rajd Przyjaźni, zorganizowany przez Zarząd Okręgu PTTK i WKZZ. Zjazdy te, organizowane są już od wielu lat w ramach imprez z okazji Międzianicy Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, jednakże w obecnym roku mamy nie notowaną dotychczas ilość zgłoszeń.

Jak wynika z uzyskanych informacji, na mecie w Czarnkowie spotka się około 3.000 uczestników rajdu, przy czym wśród nich m. in. grupy z Gdańska, Łodzi, Szczecina, Lublina, Torunia, Głogowa, Piotrkowa i z 36 miast Wielkopolski. Pierwszą z grup wyruszyła z Pili i, po przebyciu 94 km, przybędzie w sobotę na stoki poznańskiej Cytałeli. Bardzo dużo uczestników powędruje trasą: Gólcz - Ciszkowa - Goraj - Zamek - Czarnków. (l)

JESZCZE TYLKO DZIŚ
MOŻESZ WZIĄĆ UDZIAŁ
W WIELKIM KONKURSE „KOZIOLKÓW”
K7182

Wagony drzemią w bezruchu

Wielkopolska jest jednym z ważnych centrów krajowego zaplecza technicznego kolei. Stąd (od „Cegielskiego”) pochodzi spora część parowozów i wagonów; tu (w Ostrowie) przebudowuje się serię nowocześnie pulmanów oraz buduje wagony chłodnicze; tu (w Poznaniu) ma swoją siedzibę Zjednoczenie Przemysłu Taboru Kolejowego i Centralne Biuro Konstrukcyjne, w którym powstają nowe projekty; tu wreszcie (w Poznaniu, Ostrowie, Pile) koncentruje się 28,3 procent krajowych napraw parowozów, 37,9 procent krajowych remontów wagonów towarowych, 61 procent napraw wagonów motorowych i 77,5 procent napraw lokomotyw spalinowych. Od pracy więc wielkopolskich zakładów, szczególnie remontowych, uzależnione są w dużej mierze: sprawność techniczna taboru oraz zdolność przewozowa kolei. Nie więc dziwnego, że wykonanie planu napraw taboru jest od dłuższego czasu jednym z głównych przedmiotów zainteresowania Komitetu Wojewódzkiego partii i jego Wydziału Ekonomicznego.

Jak te naprawy przebiegają? Zaczniemy od lokomotyw.

Założa Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Pile w okresie lat 1957/60 przodująca w swoim zapleczeniu, w następnych dwóch latach, raptownie obniżyła loty. W roku 1961 nie dostarczyła kolei 43 wyremontowanych parowozów a w roku 1962 — już 128. PKP odczuły to bardzo dotkliwie. Gospodarka kraju — także.

Po dużych zmianach personalnych w administracji i dozorze technicznym pilskich ZNTK zakłady powoli dźwigają się w górę. W I półroczu 1963 r. mimo ostrej zimy, pilska załoga plan napraw parowozów w pełni wykonała. Czy w II półroczu powtórzy ona ten sukces? W każdym razie ma duże ku temu szanse.

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Poznaniu od kilku lat specjalizują się w naprawie taboru spalinowego: lokomotyw i wagonów motorowych. Obok tej specjalizacji głównej, zakłady remontują także parowozy

i wagony osobowe, zwykle. Jak ta załoga wywiązuje się ze swych obowiązków wobec kolei?

W roku 1961 zakłady nie dostarczyły 8 jednostek motorowych. W roku ubiegłym zaległości w remontach sięgnęły 60 jednostek, a w I półroczu br. na planowanych 222 jednostek spalinowych wyremontowano tylko 133. Lecz na tym nie koniec. ZNTK w Poznaniu nie wykonały także w I półroczu br. planów napraw parowozów (6 sztuk) i wagonów osobowych (114 sztuk). Ku pokrzepieniu serc trzeba jednakże stwierdzić, że w ostatnich miesiącach dostrzega się tu ożywienie roboty, co pozwala mniemać, iż zarówno kierownictwo jak i załoga chcą się wreszcie wyrwać z impasu.

Stosunkowo lepiej przedstawia się sytuacja w największych zakładach naprawczych Wielkopolski, jakimi są ZNTK w Ostrowie. Zakłady te, obok prowadzonej na dużą skalę gruntownej modernizacji wysłużonych wagonów osobowych tzw. „boczników” i budowy nowych wagonów typu 202 L, naprawiają rocznie ponad 16 tys. wagonów towarowych. W roku 1961, ostrowska załoga wykonała swe globalne zadania w 105,4 procent, w roku ubiegłym — w 100,8 proc. a I półroczu br. zamknęła 101,1 procentami. W lipcu i sierpniu sukces ten został umocniony.

Nie brak osiągnięć, ale i ostrowska załoga ma na swym koncie pewne zadłużenie wobec kolei. Wykonywanie planów produkcji globalnej nie oznacza bowiem jeszcze wykonania planu w „asortymencie”.

W I kwartale br., na skutek ostrej zimy, w Ostrowie nie wykonano w pełni planu remontu wagonów towarowych. Zaległości tych (381 wagonów co stanowi 7 dużych pociągów), w II kwartale nie zdołano w pełni odrobić. Załoga podjęła jednak wiele zobowiązań produkcyjnych, zmierzających do wyrównania planu jeszcze przed końcem października. Wszystko przemawia za tym, że przedświeżenie to się uda.

Ten pobieżny przegląd realizacji planów naszych trzech największych potentatów remontowych (obok nich istnieje plejada zakładów drobniejszych, podległych bezpośrednio PKP, wykonujących remonty bieżące w ruchu i także „zadłużonych” wobec kolei) wskazuje, że sytuacja w wielkopolskim zapleczu technicznym żelaznych dróg nie przedstawia się różowo.

Gdzie leżą przyczyny zła? O tym w następnym artykule.

PIOTR CHOJNACKI

Zasiali pierwszy chleb

Rolnicy w mundurach

Jeszcze toczyły się walki na froncie. Jeszcze Armia Radziecka i Wojsko Polskie prowadziły ostatnie boje pod Berlinem i Dreznem, a już stały przed żołnierzami Ludowego Wojska pokojowe zadania. Powróciły do macierzy ziemie piastowskie. Kraj był zniszczony i głodny. Na tych ziemiach nie było jeszcze ludności polskiej, a szkoda było każdego hektara niezarobionej ziemi, nie wolno było zmarnować szans zapoczątkowania kraju w potrzebny chleb.

Gdy umilkły działa

Już wiosną 1945 roku żołnierze I Armii Wojska Polskiego zaorali i obsiali ponad 5 tysięcy hektarów ziemi. Był to wówczas akt niemal symboliczny. W ten bowiem sposób ci, którzy krwią własną zdobyli te ziemie dla Polski, przejmowali je we władanie dla ojczyzny obywateli, aby zapewnić krajowi chleb.

Kiedy umilkły działa, przed naszym narodem stanęło wielkie zadanie. Trzeba było zasiedlić ziemie nad Odrą i Nysą. Plan opracowany przez rząd Polski Ludowej przewidywał osiedlenia na terenie ziem zachodnich i północnych, 3500000 Polaków. Takie zadania postawiła przed narodem Polska Partia Robotnicza. W dyrektywach KC PPR z czerwca 1945 r. w sprawie akcji osiedleńczej czytamy: „Skupienie wysiłków całego społeczeństwa w celu szybkiego załudnienia i zagospodarowania Ziemi Odzyskanych musi na równi z odbudową kraju stać się czołowym hasłem, cementującym front jednoci narodu”.

Ludowe Wojsko pierwsze odpowiedziało na apel partii i rządu. W czerwcu 1945 r. Naczelny Dowódca wydał rozkaz w sprawie akcji osiedleńczej żołnierzy na Ziemiach Odzyskanych. Pełnomocnikiem do spraw osadnictwa wojskowego został generał Karol Świerczewski, jego zastępcą ppłk Piotr Jaroszewicz. Wojsko wydzieliło specjalne grupy do spraw osadnictwa na ziemiach zachodnich. Powstały inspektoraty osadnictwa wojskowego.

W dwunastu powiatach

Państwo wyznacza w porozumieniu z władzami wojskowymi 12 powiatów, na terenie których mają się osiedlać demobilizowani żołnierze I i II Armii. Powiaty te ciągnęły się wzdłuż Odry i Nysy Lu-

życkiej, a więc od Wolina i Kamienia Pomorskiego do Zgorzelca i Lubania. Do 1 grudnia 1945 r. zdemobilizowani żołnierze objeli 56260 gospodarstw na Ziemiach Odzyskanych. Osadnicy wojskowi liczyli w tym czasie wraz z rodzinami ponad 200 tysięcy. Poszczególne oddziały, wraz z dowódcami osiedlały się w jednej miejscowości. Stało się to załazkiem późniejszej akcji spółdzielczej, kiedy to powstawały spółdzielnie rolnicze osadników wojskowych. Wiele z tych spółdzielni przetrwało wszelkie burze i do dziś prosperuje na terenie Dolnego Śląska i Pomorza Zachodniego.

Plug zamiast broni

Ale akcja indywidualnego osadnictwa wojskowego nie rozwiązywała sprawy zagospodarowania Ziemi Odzyskanych. Powstało niebezpieczeństwo, że w trudnej sytuacji żywnościowej kraju pozostanie wiele nieobsianej ziemi. I tu wojsko ludowe stanęło do pracy. W czerwcu 1945 r. została powołana specjalna dywizja rolniczo-gospodarcza. Osiem pułków tej dywizji przystąpiło do działania na terenie Pomorza Zachodniego, gdzie przejęły 255 majątków obszarowych o ogólnej powierzchni ponad 100 tys. ha.

W majątkach tych trzeba było zabezpieczyć przed dewastacją i szabram żywym i martwym inwentarzem. Trzeba było przeprowadzić żniwa i siewy jesienne. Dywizja rolnicza gospodarką wykonała do końca października 1945 plan zasiewów w 100 proc. obsiewając 45 tysięcy hektarów ozimem. Wojsko prowadziło te gospodarstwa obszarowe do roku 1946, kiedy to przekazano je we władanie Państwowym Nieruchomościom Ziemskim.

Pionierzy ludowej władzy

Ale akcja osadnictwa wojskowego miała nie tylko aspekty gospodarcze. Żołnierzy, którzy osiedlali się na ziemiach zachodnich i jednostki wojskowe, które brały udział w ich zagospodarowaniu wypełniały też poważne zadania

społeczne, polityczne i narodowe. Żołnierze byli na tych ziemiach pionierami polskości. To oni opiekowali się autochtonami. To oni tworzyli organy władzy terenowej bronił mienia społecznego przed szabrownikami i spekulantami. Oni wreszcie byli pierwszymi aktywistami społecznymi na tych ziemiach.

I kiedy dziś patrzymy na odbudowane ziemie zachodnie i północne, pełne życia i przężności, na których zamieszkuje ponad 8 milionów Polaków — warto wspomnieć żołnierzy-osadników, którzy zdobywali je krwią własną i pierwszymi na tych ziemiach zasiewali chleb.

JACEK BOGDAN

OLECH MACIEJEWSKI PRZYPADŁEK

Jak lakonicznie stwierdził po latach zachodnoniemiecki kronikarz 19 dywizji pancernej — Otto von Knobelsdorff: „Zepchnięcie wojsk radzieckich za Wisłę nie było możliwe”.

Dowództwo niemieckie postanawia więc rzucić do walki większe siły. Przeciwko radzieckim przeprawom przez Wisłę zostają skoncentrowane niemal wszystkie eskadry bombowe 6 floty powietrznej Luftwaffe. Zarazem pospiesznie nadciąga z Radomia 45 dywizja grenadierów, która 7 sierpnia przy nieprzerwanym wsparciu dużych grup samolotów, przypuszcza szturm także na południowo-zachodni front przyczółka. Jakkolwiek nawet oddział 45 dywizji grenadierów udaje się za cenę dużych strat wbić klin w pozycje radzieckie nad Radomką pomiędzy Chodkowie a Michałowem i opanować las Rogozik, jednostki 8 Armii gen. Czujkowa nadal utrzymują ciągłą linię frontu.

8 sierpnia przyczółek znowu atakują duże formacje bombowców i myśliwców niemieckich. Ponownie uderza też 45 dywizja grenadierów. Wsparci czołgami grenadierzy wznoszą przed sobą zaporę świetlnych pocisków broni maszynowej.

AKCJA NA CO DZIEŃ

Produkcja — wydajność pracy — zatrudnienie

Nasze budownictwo obawiliśmy się całkiem przyzwyczajone. W ciągu ostatnich dwu lat liczba koparek na budowach zwiększyła się o 47 proc. spycharek — o 33 proc., żurawi samojedźnych — o 38 proc., wieżowych — o 45 proc. Nudne wyliczenie? Ale jest jeszcze jedna liczba: w tym samym czasie wydajność pracy w budownictwie wzrosła za ledwie o niespełna 11 proc.

Tego zestawienia (a raczej przeciwstawienia) nie wolno już uważać za nudne.

Przyszedł dzień

Był to dzień 23 lipca br. data wspólnej uchwały Rady Ministrów i CRZZ w sprawie „kontroli i analizy kształtowania się wydajności pracy i zatrudnienia”. Przekładając to określenie na język codzienny można powiedzieć, że uchwała zsumowała wszystkie przeciwstawienia między zbyt wolno wzrastającą produkcją i wydajnością pracy z jednej strony, a bardzo szybko rosnącymi kosztami społecznymi tej produkcji, zatrudnieniem, funduszem płac itd.

Nastąpiła powszechna mobilizacja. Nasza gospodarka dawno już nie przeżywała akcji tak głęboko sięgającej do źródeł trudności w każdym z kładek produkcyjnych i obejmującej tak szeroki krąg zainteresowanych. Od ministerstw do narod robotniczych w poszczególnych oddziałach fabrycznych, od zjednoczeń do Konferencji Samorządu Robotniczego — wszyscy szukamy dróg obniżenia kosztów społecznych produkcji, sposobów wykorzystania rezerw tkwiących w ludziach i maszynach.

Nie pora jeszcze na podsumowanie. Ale już dziś, na podstawie analiz dokonanych w poszczególnych zakładach i uchwał poszczególnych KSR powiedzieć można z całą pewnością, że możliwości, których szukamy — są olbrzymie. Fabryki podejmują się zwiększenia produkcji bez wzrostu, a nawet przy nieco zmniejszonym zatrudnieniu, obniżenia kosztów bez dodatkowych nakładów, podniesienia wydajności pracy bez żadnych nowych inwestycji. Możliwości te są konkretne i uchwytne, oparte o najobiektywniejsze obliczenia. Możliwości sięgają miliardów.

Nikt nie odkrył Ameryki

Jakież to drogi i sposoby ujawniono w toku tych wszechstronnych prac nad wykonaniem uchwały z 23 lipca?

Lista jest niezmiernie długa. Usuwanie obióbów i wszelkiego rodzaju nierobów

krejących się po fabrycznych halach (dyscyplina pracy) przestrzeganie obowiązujących metod produkcyjnych (dyscyplina technologiczna), prawidłowa koordynacja produkcji poszczególnych działów, oddziałów, brygad itd. (organizacja pracy), bieżąca kontrola zużycia materiałów (gospodarka materiałowa)...

Lista jest niezmiernie cenna. Ale równocześnie niezmiernie prosta. Wśród tych pożytecznych i ważkich decyzji nie było (i nie mogło być) ani jednej, której podjęcie stało się możliwe dopiero po 23 lipca, nie było ani jednej, która by przed 23 lipca była nieaktualna, lub niepotrzebna. Wprost przeciwnie.

Uchwała z 23 lipca nie otwierała nowych dróg. Otwierała tylko oczy.

Dwa wnioski

Waga i prostota długiej listy „fabrycznego porządku”, jakiego wymagają prawidłowe proporcje między wzrostem produkcji, a jej społecznymi kosztami, nasuwać musi podwójne wnioski.

Zadna z pozycji tej listy nie może być zrealizowana jednorazowo — taki jest wniosek pierwszy. Zadnej nie można odjąć nawet najdokładniejszego wykonaniem „na dzień dzisiejszy”. Dyscyplina pracy i reżim technologiczny, ulepszanie organizacji pracy i usprawnienia gospodarki materiałowej, podobnie jak dziesiątki innych zadań tego typu, nie mogą być w zakładzie produkcyjnym nigdy uznane za wykonane. Są mu po prostu przyrodzone, muszą towarzyszyć każdemu fabrycznemu dniu...

A dlaczego nie towarzyszyły dniom wczorajszym? Tu otwiera się wniosek drugi. Wydaje się konieczne takie wła-

śnie ułożenie warunków działania zakładów produkcyjnych, w których wszystkie bodźce wszystkie mierniki oceny zmuszałby się niejako automatycznie do stałego wykonywania tych przyrodzonych zadań. By uchwał „otwierających oczy” nie trzeba było wydawać.

Mówiąc praktycznie — by fetysze wskaźników nie skłaniały zakładu do wykonywania ich za wszelką cenę, do zużywania najdroższych surowców, lekceważenia potrzeb asortymentowych rynku...

Znowu przykład

Zaczęliśmy od przykładu z budownictwa, wróćmy więc jeszcze na chwilę na ten sam teren.

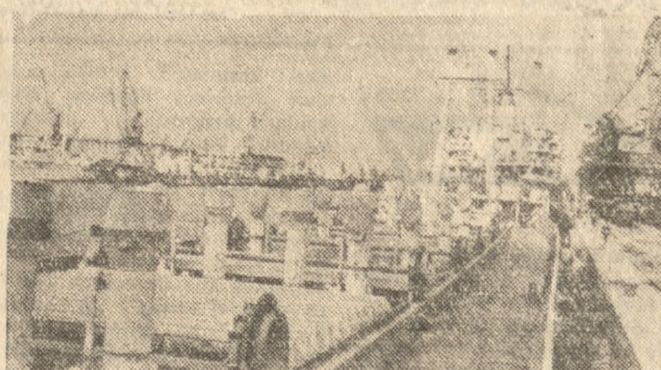
Wykonanie tegorocznych zadań budownictwa uniemożliwiła „zima stulecia”. To niewątpliwie prawda. Ale czy tylko zima? Jak ujawnia kontrola bankowa, prawie 2/3 wszystkich budów było w ogóle nieprzygotowanych do prowadzenia robót w warunkach zimowych. Zahamowała by je każda zima.

Dlaczego przedsiębiorstwa budowlane lekceważyły przygotowanie frontu robót zimowych? Fachowcy tłumaczą: 31 grudnia rozlicza się plan. W IV kwartale toczy się więc walka o premie i nagrody, których miarą jest tylko zakończenie jak największej liczby obiektów. Przygotowania do zimy stają się więc w grudniu... nieaktualne.

Aktualne natomiast jest takie ustawienie bodźców działania przedsiębiorstw, które by zapewniało zgodność interesów poszczególnego przedsiębiorstwa z najszerszym interesem społecznym gospodarki narodowej.

MIECZYSLAW BAŃKOWICZ

Największy port w NRD



Największym portem Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest Rostock. Do jego nabrzeży podpływają dziś polskie transatlantyki. Większość eksportu zamorskiego NRD płynie przez Rostock. Na zdjęciu: 10-lysięcznik — drobnicowiec „Mansfeld” podczas załadunku w Rostocku.

Fot. — CAF

Początkowo wydaje się, że uda im się uzyskać wylot. Wówczas jednak spada na ich szyki nawała ogniowa artylerii radzieckiej. Natarcie zalamuje się i oddziały niemieckie wycofują się pospiesznie na pozycje wyjściowe. Straty dywizji poniesione w ciągu dwóch dni wynoszą łącznie: 300 żołnierzy, 6 dowódców kompanii, 2 dowódców batalionów i 2 dowódców pułków.

Tego dnia ściga jednak spod Warszawy dywizja „Hermann Goering”, licząca 14 800 żołnierzy, dysponująca 147 czołgami, 92 działami samobieżnymi. W związku z tym dokonane zostaje przegrupowanie sił niemieckich. 19 dywizja zostaje skoncentrowana wzdłuż zachodniego a 45 dywizja wzdłuż południowo-zachodniego frontu przyczółka. Natomiast na 8-kilometrowym zaledwie odcinku południowym od szosy Głowaczów—Warszawa do Chodkowa, zajmują pozycje świeże, wypoczęte oddziały dywizji „Hermann Goering”. Tam też zmasowana zostaje część artylerii obu pozostałych dywizji. Powstaje nasycenie 120 luf. armatnich na jeden kilometr frontu.

Plan działania, zatwierdzony w dniu 8 sierpnia przez gen. Vormanna przewiduje:

siły 19 dywizji pancernej i 45 dywizji grenadierów będą wiazać swymi atakami znaczną część sił radzieckich. W tym czasie dywizja „Hermann Goering”, uderzając z rejonu Grabnowoli w kierunku północnym, ma zwartym kłakiem pancernym przełamać radzieckie pozycje obronne w miejscu, gdzie będącą jedną przeszkodą naturalną masę leśną, ciągnący się od Radomki do Grabowa, zbiega się do zaledwie kilkuset metrów. Następnie po za-

jęciu pobliskiej wioski, folwarku i cegielni Studzianki, w powstały wylot mają być wprowadzone większe siły. Część z nich ma okrążyć i zablokować rozdzielone wojska radzieckie. Natomiast gros oddziałów uderzeniowych dywizji „Hermann Goering” ma przedrzeć się spod Studzianek ostrym zwrotem w prawo do szosy Rycyzwól—Magnuszew—Mniszew i nacierając szybko wzdłuż niej ku północnemu zachodowi, odciać od Wisły znajdujące się na przyczółku wojska 8 armii gen. Czujkowa. Jeśli się to uda, ostateczna likwidacja wszystkich trzech dywizji kółła magnuszewskiego, będzie już tylko kwestią czasu, zwłaszcza, że siły 6 floty powietrznej Luftwaffe gen. Greima oirzymały m. in. zadanie ostatecznego zniszczenia przepraw przez Wisłę i odcięcia drogi poślikom, które chciałyby dotrzeć na przyczółek z prawego brzegu rzeki.

Taka oto była sytuacja w momencie, gdy na przeprawach przyczółka magnuszewskiego stanęli polscy czołgisci 1 Brygady Pancernej im. Bohaterów „Westerplatte”.

II NIECO HISTORII

Kiedy 13 maja 1943 r. powstaje w Sielcach nad Oką 1 Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, jednocześnie zostaje powołana do życia pierwsza jednostka pancerna nowej ludowej armii — 1 Pułk Czołgów. Dowódcą pułku zostaje uczestnik walk w Hiszpanii, ppłk. Wojnowski. Dla podkreślenia kontynuacji walki, podjętej przez cały naród we wrześniu 1939 roku, pułk otrzymuje imię Bohaterów Westerplatte.

Rzym - godzina piąta

Korespondencja własna

Rozpoczyna się druga część dnia. Po przerwie na „pranzo”, czyli obiad, po sjeście popołudniowej otwierają się ponownie sklepy, ożywiają się ulice. Upał z wolna słabnie. Po Forum, po Palatynie, po setkach ulic i uliczek snują się charakterystyczne postacie turystów, zadzierających głowę, by podziwiać fasadę starej świątyni lub wlepiających wzrok w stary mur, pamiętający śmierć Cezara. Jest to coraz powszechniej spotykany gatunek turystów indywidualnych, oglądających miasto według przewodnika, który trzymają w ręku.

Patrzą oni z pewną ironią na zbiorowe wycieczki, wysypujące się z kolorowych autokarów i oglądających zabytki i ciekawostki oczami oprowadzających ich „cicerone”. To klasyczny, wychodzący już po trosze z mody, styl. Turystyka, że ją tak nazwiemy — zabytkowa — zaczyna się orientować na indywidualnych przybyszów.

W związku z tym w kościołach i co ważniejszych muzeach Rzymu zainstalowano specjalny rodzaj telefonu. Wrzuca się 100 lirów jak do automatu, zdejmując słuchawkę, naciska odpowiedni guzik i z taśmy magnetofonowej płyną w wybrany przez nas języku informacje o historii i zabytkach.

Ale zarówno turyści indywidualni jak ci „zorganizowani” dosyć zgodnie narzekają na szalejące ceny włoskie. Drożyna się wzmaga i biada temu, kto nie ma adresów skromnych i tanich trattorii (jest ich coraz mniej), gdzie można zjeść spaghetti, bistocci ai ferri, czyli mięso z rusztu, formaggio i frutto czyli ser i owoce za 600 lirów. Zarobek robotników kształtuje się od 40 do 80 tys. lirów miesięcznie. Oprócz utrzymania poważną pozycję w budżecie zarówno przeciętnego Włocha jak i przeciętnego turysty jest komorne i ceny hotelowe. Z niewiadomych i najczęściej absolutnie nieuzasadnionych powodów podwyższa się komorne, a jednocześnie podnoszą się ceny pokoi hotelowych. Te ostatnie zależą od sezonu. Ten sam pokój w ciągu roku może zmienić swoją wartość od 3 do 7 tys. lirów (jeden dolar = 600 lirów). Liczba turystów odwiedzających Włochy wynosi rocznie około 16 milionów, a według danych statystycznych za pierwszy semester roku 1963 wpływy pochodzące z turystyki wyniosły ponad 280 milionów dolarów.

Rzym jest przecież miastem o wielu warstwach, które można z łatwością odkryć, na przykład przy zwiedzaniu ruin na Palatynie, gdzie usłużny dozorca chętnie pokaże, jak jedno na drugich nawarstwiły się epoki od pól legendarnych królów rzymskich aż po dzień dzisiejszy. Taka lekcja nie kosztuje nawet zbyt drogo.

Lecz jeżeli ktoś woli inne porównania i konfrontacje, to wystarczy, jeżeli znajdzie się na Forum Trajana.

Kolumna Trajana, która wywołała okrzyk zachwytu cesarza Konstancjusza, gdy po raz pierwszy ją ujrzał, stanowi poprzedniczkę licznych rodzajów pomników, zdobiących dzisiejsze miasta, że przypomni tylko paryską kolumnę Vendôme czy warszawską — Zygmunta. A nie opodał kolumny Trajana widnieją upustozależne dziś ruiny gwarnego kiedyś targu Trajana — pierwszych na świecie wielkich magazynów, w których można było kupić wszystko i które na swoich pięciu piętrach mieściły aż 150 sklepów.

Z targu Trajana niedaleko do wielkich rzymskich magazynów La Rinascente czy UPIM, jarzących się neonami, różnokolorowych i pełnych kłębiącego się tłumy klientów. Ich przodek, cichy, samotny i ciemny, patrzy na nie z filozoficzną zadumą. Nic nowego pod słońcem...

TADEUSZ ROJEK



PONIEDZIAŁEK

Żołnierze spod Cedyni — to tytuł roboczy audycji przygotowanej z okazji XX-lecia WP. O bitwie pod Cedynią w roku 972, kiedy to wojsko polskie rozgromiło Niemców, mówić będzie mgr Władysław Filipowicz. Drugą bitwę z roku 1945 odtworzy generał broni Jerzy Bordziłowski, który był szefem sztabu Armii WP. W programie tym, przygotowanym przez Szczecin a nadanym ze studia w Poznaniu, zobaczymy byłych żołnierzy Armii, którzy walczyli pod Cedynią, a teraz tam gospodarzą. O 19.10 — sprawozdanie z wrocławskich mistrzostw Europy w koszykówce [Polska — Francja]. Wreszcie wieczorem Teatr TV wystawi „Kordiana” Juliusza Słowackiego.

WTÓREK

Z Poznania w programie ogólnopolskim zobaczymy audycję pt. „Eksperyment szamotulski”, poświęconą inicjatywom kulturalnym tego powiatu. Tego rodzaju ogólnopolskie programy poznańska TV zamierza przygotowywać częściej. Kraków przygotowuje program pt. „Zapraszamy do łańca”, a wieczorem z Katowic zobaczymy program historyczno-wspomnieniowy poświęcony Józefowi Wierzbickiemu (1893—1944) jednej z najpiękniejszych postaci ruchu robotniczego na Śląsku, przywódcy śląskiej klasy robotniczej, zamordowanego przez gestapo w Oświęcimiu.

ŚRODA

O godzinie 16.25 — poznański „Telewizyjny przegląd kulturalny”, o 20.40 — magazyn publicystyki międzynarodowej „Światowid”, który tym razem odpowie na pytanie: jaki jest rzeczywisty układ sił politycznych na świecie? Wieczorem film produkcji radzieckiej (od lat 12) pt. „Dom na rozstajach”.

CZWARTEK

Po południu zobaczymy reportaż z Moskwy „Wystawa gospo-

darki krajowej”, krótko potem dwa programy filmowe: „Spotkania z przyrodą” i „Paryskie variete”. Potem program publicystyczny: najpierw dla młodzieży „Zaczęło się od malwy” (5 wiejskich dziewcząt opowie o swoich losach, o swej pracy i działalności w rodzinnej wsi) i następnie dla dorosłych „Syntez wielkiej mody”. Wieczorem dwie godziny programu filmowego, w tym również „Inspektora Leclerca”.

PIĄTEK

Jak zwykle, tygodnik aktualności satyrycznych „Wielokropek”, mający już wielu stałych odbiorców. Kibice sportowi będą mogli obejrzeć jeszcze jeden z kolejnych meczów mistrzostw Europy w koszykówce: Polska — CSRS. Wieczorem czeka nas program z cyklu „20 lat żołnierskiej piosenki”. Tym razem wystąpi zespół estradowy marynarki wojennej.

SOBOTA

Wyjątkowo bogaty program. O godz. 13 pierwsze finałowe spotkanie kandydatów do tytułu mistrzowskiego w koszykówce, o 16.30 program dla dzieci „Konkurs pięciu milionów”, potem w ramach wszechznanego TV program z cyklu „Ziemie, ludy, obyczaje” pt. Czarna Gwinea. O 18.05 film fabularny produkcji włoskiej pt. „Przygody Robby i Bucka”, po dzienniku drugi film pt. „Kuchenne schody” produkcji francuskiej i na zakończenie dnia komedia G. Feydeau pt. „Dama od Maksyma” w reżyserii E. Dziewońskiego z takimi aktorami, jak: Janowska, Kwiatkowska, Czechowicz, Śmiałowski i Wołłejko.

NIEDZIELA

Rano o 9.20 reportaż z Moskwy pt. „Nasze wspólne maszyny”, o 12 teleturniej pt. „Nasze wojsko i my”. Z Wrocławia — sprawozdanie z ostatniego meczu mistrzostw Europy w koszykówce. O 16.15 interesujący spektakl „Od kankana do twista”. Będą to fragmenty popisów dyplomatów wydziału aktorskiego PWST w reżyserii L. Sempolińskiego. Po wiadomościach sportowych film fabularny produkcji francuskiej (od 16 lat) pt. „Kapitan w bamboszach”. (f)

NAUKA technika ŻYCIE

Zapraszamy do współpracy

Po dłuższej przerwie wznowiamy drukowanie stałej kolumny poświęconej nauce, technice i życiu. W jej ramach chcielibyśmy zamieszczać jak najwięcej artykułów i informacji ukazujących dorobek naukowy i techniczny naszego miasta i regionu. Czytelników, którzy mają styczność z tymi zagadnieniami zapraszamy do współpracy.

ROZMAITOŚCI

Fabryka maszyn do szycia w Wittenbergu (NRD) wypuściła na rynek pierwszą na świecie walizkową maszynę do szycia, wykonaną z tworzywa sztucznego. Nowy model „Veritas”, marki znanej także na rynku polskim, waży tylko 8 kg łącznie ze skórzanym futerałem. Nowa maszyna, podobna jak jej poprzedniczki, jest typu „automat”.

Małżeństwo przedłuża życie. Do takiego wniosku doszli po długich i starannych badaniach statystycy duńscy. Oświadczyli oni, że żonaci i mężatki żyją o kilka lat dłużej niż stare panny i żatwardziali kawalerowie, a o 4 lata dłużej niż rozwiedzeni.

Pięknej katedrze strassburskiej, która tak ucierpiała od bombardowań lotniczych w czasie wojny światowej, grozi znowu zniszczenie z winy samolotów. Tym razem stałymi wrogami katedry są odrzułowe wojskowe latające z prędkością nadźwiękową. Po każdym takim przelocie odrzułowca nad katedrą, w jej murach pod działaniem powietrznej fali uderzeniowej powstają nowe pęknięcia. Zdaniem głównego architekta Strassburga, świątynia potrzebuje kapitalnego remontu.

W Ugandzie, w Parku Narodowym im. królowej Elżbiety, odbywał się pod gołym niebem pokaz filmów. Wyświetlano m.in. film dokumentalny o życiu słoni. Kiedy po seansie zapalono lampy, zdumieni widzowie ujrzeli słonia, który jeszcze wpatrzywał

Medycyna w przededniu modernizacji

Często i nie bez satysfakcji mówi się u nas o tempie rozwoju nauk. Na ogół ma się wtedy na myśli nowe odkrycia i zakres ich praktycznego zastosowania. Pod tym względem nauki medyczne stoją u nas na poziomie, który może być miernikiem powojennego rozwoju kraju i który stanowi rękojmię wymiany myśli przez równorzędnych partnerów na forum międzynarodowym.

Medycyna wszakże — to nie tylko zjazdy i sympozja naukowe, nie tylko laboratoria i zakłady doświadczalne, lecz także ilość, poziom i forma organizacyjna usług, świadczonych w placówkach służby zdrowia.

Aktualny stan i dynamikę dotychczasowego rozwoju społecznej służby zdrowia — omawia w swej pracy* podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej — doc. dr F. Widy-Wirski, na wziętym na uchwałę XI Plenum KC partii, nakreślającego perspektywy i kierunki rozwoju nauk w Polsce. Wy-

*) „Perspektywiczne potrzeby rozwoju nauki i nauk medycznych w Polsce”

się w ekran, stojąc spokojnie za ostatnim rzędem ławek. Scena ta powtórzyła się po kilku dniach, gdy znowu pokazywano ów film o słoniach. Później słoni przyszedł dwukrotnie przed rozpoczęciem pokazu, ale przekonawszy się, że w filmach słoni nie ma, zniknął w dżungli.

Papier, który w ciągu kilku sekund rozpłaszcza się całkowicie w zwykłej wodzie, lecz na którym można drukować lub pisać ręcznie, wynalazł chemicy firmy japońskiej Misono Chemical Co., Ltd. w Tokio. Przeznaczony specjalnie na tajne dokumenty, papier ten jest odporny na działanie wilgoci, rak, niepalący się i trudnopalny. Arkusz o rozmiarach 21,2x27,5 cm, kosztuje od 5 do 8 centów, zależnie od wielkości zamówienia.

Belgia i Holandia zamierzają zbudować wspólnie największy radioteleskop świata. Urządzenie składać się będzie z dwu ramion o długości 5 kilometrów każde, około stu zwierciadeł parabolicznych o średnicy 30 m oraz jednego o średnicy 70 metrów. Prace badawcze są już bardzo zaawansowane.

W jednej z moskiewskich baz zaopatrzeniowych zainstalowano urządzenie do naświetlania ziemniaków promieniami gamma. Po takim zabiegu ziemniaki bardzo długo nie porastają i nie psują się, a ich smak i wartość odżywcza wcale się nie zmieniają. (PAP)

tyczne tego Plenum mówią o tym, że w rozwoju nauczania i nauk rozpoczyna się obecnie drugi, jakościowo odmienny etap. Jeśli pierwszy, powojenny można by określić jako okres odbudowy i budowy — obecny etap charakteryzować będzie nowa, odpowiadająca współczesnym wymogom, organizacja pracy.

Pierwszy etap zamyka się imponującymi osiągnięciami w rozwoju bazy materialno-technicznej i kadrowej. Dla porównania: w 1937/38 roku akademickim rozwijało działalność 11 wydziałów i oddziałów lekarskich, stomatologicznych i farmaceutycznych przy pięciu uniwersytetach, o 121 katedrach — z ogólną liczbą 5535 studentów. W roku 1961/62 w 10 akademickich medycznych wydziałach i oddziałach, 482 katedrach, kształcało 22570 studentów. Cechą charakterystyczną tego obrazu była jednak żywość, dynamizm.

Wynikła stąd sytuację zlikwidować może nowa organizacja rozwoju nauczania i nauk medycznych, gwarantująca zaspokojenie najistotniejszych potrzeb. Jakże one są? Przede wszystkim należy tu wymienić konieczny wzrost kadry lekarskiej. Do dzisiaj Polska ustępuje wielu krajom socjalistycznym pod względem liczby lekarzy, przypadających na 10 tysięcy ludności (w ZSRR — 19,6, u nas — 10,2). Nasze plany perspektywiczne mówią o podniesieniu tego wskaźnika w roku 1980 do 16,6. To pociąga za sobą konieczność stałego zwiększania liczby studentów i absolwentów akademii medycznych. Jak tego dokonać?

Wydaje się, że najprostszą drogą byłoby uruchomienie wysokich nakładów inwestycyjnych. Ale przecież, jak tłumaczy doc. Widy-Wirski, kadra, sprzęt i aparatura stanowią wielkość prawie zawsze niedostateczną, nawet w krajach bardzo bogatych. Istotą postępu i rezerwą efektywności badań jest dzisiaj ich ekonomika, tj. takie wykorzystanie środków, taka organizacja pracy, która pozwala — przy jak najmniejszych nakładach — jak najszybciej dochodzić do wyników i równie szybko wprowadzać je do praktyki. Ponieważ u podstaw rozwoju nauk medycznych leży nauczanie medyczne — nowe, wydajniejsze formy i metody pracy zastosować należy w akademiach medycznych, które przede wszystkim wywabić powinny odpowiednie proporcje pomiędzy swą działalnością podstawową tj. nauczaniem, a działalnością naukowo-badawczą i usługami.

Tylko wtedy uda się osiągnąć wyższą niż dotychczas sprawność nauczania, do której m. in. przyczynić się ma reforma studiów, jaka wprowadzona będzie na wszystkie białe, wybrane akademie medyczne w roku 1964/65.

Konieczność reformy wyniknęła ze sprzeczności jaka widać się m. in. w tym, że zakres potrzebnej wiedzy wzrósł niewspółmiernie do limitu czasu studiów. Trzeba więc obecnie wymodelować tego rodzaju program nauczania, który by gwarantował wypuszczenie absolwenta jak najlepiej przy-

gotowanego do pracy w socjalistycznej służbie zdrowia. Naczelnym zadaniem takiej służby jest m. in. profilaktyka i rehabilitacja, a także znajomość psychologii i psychiatrii niezbędna dla ujęcia całej osobowości chorego. Duże jest również zapotrzebowanie medycynie na dyscypliny humanistyczne, które — decydując o szerokim, społecznym spojrzeniu lekarza — inaczej ustawiają jego pracę. Temu samemu celowi służyć ma próba naukowego wyjaśnienia pojęcia „etyka lekarska”.

Pod względem organizacyjnym — tok studiów ma wiele cech archaicznych, z powodu czego dawań wykładami, przy braku pracy seminaryjnej, wdrażającej do samodzielności. Kształtowanie nowych nawyków, sprzyjających pracy zespołowej, może zaczynać się już w obrębie działalności studentów kół naukowych.

Proponuje się m. in. przyjęcie tzw. systemu „zajęć zbliżanych” tj. połączenie wielu przedmiotów, dających w efekcie całokształt określonej dyscypliny lub systemu „rownoległości przedmiotów”, przez ograniczenie ich liczby i rzecz seminarium i ćwiczeń.

Z tym zagadnieniem wiąże się projektowanie na przyszłość profilowania poszczególnych akademii medycznych w kraju. Jest to oczywiście odległy na razie i dogłębny program, który — realizowany na naszej uczelni — umożliwiałby jej niewątpliwie specjalizację w zakresie rehabilitacji i medycyny pracy; w tych dziedzinach już dzisiaj zaobserwować się daje duże osiągnięcia poznawcze naukowców.

Kryterium postępowości w rozwoju wiedzy medycznej mieści się również w nowym ustawieniu badań naukowych. Niedostateczna — przy rozbudowaniu poszczególnych placówek naukowych — baza materiałowo-techniczna może być wykorzystana znacząco efektywniejszą drogą rozwijania zespołowych i kompleksowych form badania. Formą, która odpowiada tej potrzebie jest zespalanie się różnych katedr jednej lub wielu uczelni — wokół problemu, czy tematu.

Uczelniane ośrodki badań kompleksowych zdają już próbę życia w ZSRR, powstają nie wpływając na pogłębienie pracy naukowej w uczelniach (wch)

Szosa na samochodzie

Brzmiało to pozornie jak bzdura. W Anglii skonstruowano ciężarówkę, poruszającą się po szosie, która sama sobie wiezie. Z tyłu szosy mochodu na wielkiej szpulie nawinięto rułon blachy aluminiowej, wzmacnionej poprzecznie listwami. Rułon ma 55 metrów długości. Gdy ciężarówka ma wjechać na niebezpieczne bezdroża, (grzązki, nierówne etc), blacha odwiją się nieco, przeciąga poniekąd kabina auta, kładzie na ziemię, a szosa samochodowi rusza, i reszta rułonu odwiją się sama. (PAP)

Z cyklu: nasze uczelnie

Naukowcy-praktycy rolniczej

W wyższa Szkoła Rolnicza w Poznaniu ma niezaprzeczalne zastąpienie nie tylko na polu przygotowywania kadry inżynierskiej, ale również w zakresie badań naukowych ściśle związanych z praktyką rolniczą. Rolę łącznika poszczególnych katedr uczelni z rolnictwem spełnia z powodzeniem od kilku lat Ośrodek Rozwoju Postępu Technicznego w Rolnictwie, kierowany obecnie przez doc. dr. Mariana Jeżaka.

Zadaniem Ośrodka jest ujmowanie wyników badań naukowych w formie zaleceń i przekazywanie ich różnymi metodami rolnikom, a więc przede wszystkim informacja o najnowszych osiągnięciach nauki rolniczej. Ostatnio ośrodek rozwijał działalność w kierunku aktywizacji prac badawczych katedr uczelni nad problemami szczególnie ważnymi dla rejonu gospodarczego województwa: poznańskiego, bydgoskiego i zielonogórskiego.

Przykładem pomocy naukowców dla praktyki rolniczej są prace zespołowe nad podniesieniem produktywności doliny nadnoteckiej. Wzięli w nich udział pracownicy katedr ściśle związanych z produkcją rolną, jak: Chemii Rolnej, Uprawy Łąk i Pastwisk, Ogólnej i Szczegółowej Hodowli Zwierząt, Żywnienia Zwierząt. Pierwsze wyniki badań dotyczące zawartości mikroelementów w paszach produkowanych w tym rejonie zostały już przekazane praktyce rolniczej. Dalsze badania są w toku.

Zwrócono szczególną uwagę na łąki trzęślicowe zajmujące w Wielkopolsce

około 1/5 obszaru trwałych użytków zielonych. Badaniom poddano łąki trzęślicowe w dolinie Noteci, Obrzy, Prosnicy, Barczycy i innych mniejszych rzek. Przyczyną powstawania takich łąk mokrych jest między innymi mała zasobność gleby w fosfor i potas, a także nadmiar wapnia w łąkach torfowych.

Kontynuowano badania pastwiskowe w Zakładzie Doświadczalnym Brody w powiecie nowotomyskim. W wyniku wstępnych ustaleń wiadomo, jakie dawki azotowe stanowiły o opłacalności nawożenia pastwisk w warunkach gospodarczych tego Zakładu. Stwierdzono na przykład zbyt szybki zanik roślin motylkowych na skutek intensywnego nawożenia azotem, w związku z tym konieczny był podstęp pastwisk koniczyną białą.

Ciekawe wyniki osiągnięto podczas doświadczeń z nawożeniem magnezem, prowadzonych przez Katedrę Chemii Rolnej. Nawożenie na glebach kwaśnych i ubogich w potas nie daje najczęściej zwykłych plonów. Dopiero połączenie odpowiednich dawek potasu, wapnia i magnezu przynosi pożądane efekty.

Duże osiągnięcia w zakresie pomocy dla praktyki rolniczej ma Katedra Szczegółowej Hodowli Zwierząt, kierowana przez prof. dr. Stefana Alexandrowicza. Przekazano państwowym gospodarstwom rolnym w Wielkopolsce wstępne wyniki badań dotyczące żywienia trzody chlewnej i drobiu oraz konserwacji pasz. Z ważniejszych zaleceń warto wymienić jedno: o celowości wcześnie-

szego odłączania prosiąt od macyory sztucznego dokarmiania, dzięki czemu zwiększa się częstotliwość miotów przy niezminiejszonej wadze prosiąt.

W roku akademickim 1962/1963 Ośrodek przystąpił do opracowania wytycznych w zakresie nowych metod agrotechnicznych oraz przemysłu rolnospożywczego. W bieżącym roku zostaną udostępnione praktyce rolniczej zalecenia dotyczące ochrony rosin.

W Rolniczym Zakładzie Doświadczalnym w Gorznie (powiat międzychodzki) przeszkolono kadrę agronomów gromadzkich z województwa poznańskiego na przykładzie zamkniętego rejonu uprawy sadzeniaków. Na tym zresztą sprawa szkolenia się nie skończyła. W lecie bieżącego roku pracownicy Katedry Mechanizacji Rolnictwa przekazują swoją wiedzę 400 agronomom gromadzkim, udostępni im najnowocześniejsze pomoce naukowe. W ubiegłym roku zorganizowano nadto ogółem 30 różnego rodzaju kursów szkoleniowych, w których uczestniczyło około dwa tysiące słuchaczy. Zacieśniła się także współpraca z kółkami rolniczymi.

Można by przytoczyć znacznie więcej przykładów powiązań nauki rolniczej z praktyką. Ośrodek poznański ma w tym względzie opinię najlepszego w kraju. Bynajmniej nie zamiera poprzestać na dotychczasowych wynikach, ale nadal rozwijać nowe formy współpracy, przyczyniając się w ten sposób do podnoszenia produkcji rolniej.

MARIA KEMPORA

PS. Zainteresowanych odsyłamy do „Informatora o pracach badawczych katedr w 1963 roku”, wydany przez Wyższą Szkołę Rolniczą w Poznaniu, gdzie znajdują szczegółowe omówienie prowadzonych doświadczeń.



DZIŚ OSTATNI DZIEŃ WIELKIEGO KONKURSU »KOZIOŁKÓW«

ODDAJ ZARAZ KUPONY! • Nie przeocz okazji zdobycia jednej z 183 CENNYCH NAGRÓD!

Zawiadomienie!

NINIEJSZYM ZAWIADAMIAMY PT KLIENTÓW
ZE Z DNIEM 1 PAZDZIERNIKA 1963 R.

została przejęta

SPÓŁDZIELNIA PRACY „NORMA” W POZNANIU, UL. SIKORSKIEGO 22

PRZEZ

Spółdzielnię Pracy „REKLAMODRUK”

W POZNANIU, STARY RYNEK 71/72

która przejęła statutową działalność, oraz wszelkie zobowiązania i należności.

K7218

Pracownicy poszukiwani

ZARZĄD WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA
HURTU SPOŻYWCZEGO W POZNANIU, plac Wol-
ności 4, IV ptr. — zatrudni WÓZNEGO - PALACZA.
Zarobek miesięczny około 1.600 zł plus częściowe
wyżywienie oraz mieszkanie (wolne od opłat) — na
zamianę. K7110

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TAKSÓWKOWE w
Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 29 przyjmie zaraz nastę-
pujących pracowników:

- KIEROWNIKA RUCHU — z wykształceniem wy-
ższym lub średnim, wynagrodzenie do 2.500 zł;
- STARSZEGO INSTRUKTORA RUCHU — z wykształ-
ceniem średnim. Wynagrodzenie do 2.300 zł;
- TECHNOLOGA — z wykształceniem technicznym
średnim. Wynagrodzenie do 2.100 zł.
- KIEROWCÓW z I lub II kategorią prawa jazdy.

K7199

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „ZJEDNOCZENIE”
przyjmie

- 1 KIEROWCĘ na samochód ciężarowy „Star”
z I i II kat.
- Zgłoszenia w biurze Spółdzielni, Plac Wielkopolski
8 pok. 14, w godz. od 7 do 15. K7094

ZARZĄD ZIELONI MIĘSKIEJ w Poznaniu, ul. Miel-
zyńskiego 23 — przyjmie zaraz KAMIENIARZY NA-
GROBKOWYCH. Wynagrodzenie według Układu
Zbiorowego Pracy. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja
Kadr. K7205

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO zatrudni PAŃSTWOWY
OSRODEK MASZYNOWY KOSTRZYN WŁPK., ulica
Słowackiego — na warunkach układu zbiorowego
dla pracowników przedsiębiorstw mech. rolnictwa.
Mieszkanie służbowe po okresie próbnym zape-
wnione.

Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne plus
4 lata praktyki, względnie średnie i 8 lat praktyki. K7146

KANDYDATÓW NA MONTERÓW - CHŁODNIKÓW
(konserwacje i remonty małych urządzeń chłodzi-
niczych) z następujących miejscowości:

- Pila
- Czarnków
- Oborniki
- Międzybóże
- Zbąszczyca
- Turek
- Wronki
- Ślupca
- Srem
- Wolsztyn
- Jarocin
- Kępno
- Krotoszyn
- Koło

przyjmie na jednodniowe bezpłatne przeszkolenie
od 15 listopada 1963 r., celem późniejszego zatrud-
nienia w miejscu zamieszkania — PRZEDSIĘBIO-
RSTWO REMONTOWO - MONTAŻOWE HANDLU
WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU, ul. Traugutta 1/9.

- Wymagane warunki:
1. świadectwo ukończenia 7 kl. szkoły podstawowej.
 2. świadectwo czeladnicze w zawodzie ślusarza
maszynowego lub w zawodzie pokrewnym — lub
dokumenty równorzędne.
 3. 3-letnia praktyka w zawodzie ślusarskim.
 4. świadectwo lekarskie o przydatności do zawodu.
- Zgłoszenia pisemne kierować pod adresem wyżej
wskazanym do dnia 10 października 1963 r. K7132



Jan Müller

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7
bm. o godz. 15.30 w Poznaniu z kaplicy emen-
tarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążone
ŻONA, DZIECI I RODZINA
Poznań, Górczynie 27/5. 6795g



Antonina Szymańska

z domu Szlagiewicz

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 7 bm. o godz. 10.30 z kaplicy emen-
tarnej na Dębie przy ul. Bluszczyńskiej.

W głębokim smutku pogrążeni
CORKI, SYNOWIE I RODZINA
Poznań, ul. Dzierżyńskiego 106. 6989g



Dnia 3 października 1963 r. zakończył swoje pracowite życie, przeżywszy
lat 64 mój najdroższy mąż, nasz troskliwy, nigdy niezapomniany ojciec,
teść i dziadek śp.

Stefan Grys

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 6 bm. o godz. 14 z domu żałoby
w Smiglu, ul. Kilińskiego 35

o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE I WNUCZKI
6735g

OSRODEK STOWARZYSZENIA KSIĘGOWYCH W POZNANIU

ORGANIZUJE OD 15. 10. 1963 R.
SEMINARIUM DLA KANDYDATÓW
NA

dyplomowanych biegłych księgowych

z części I ogólnej oraz z części II dla prze-
mysłu i rolnictwa.

Informacji udziela Ośrodek Szkolenia Zawodo-
wego, Poznań, ul. Noskowskiego 2 tel. 515-83.
6379g

Praca

Potrzebny czeladnik in-
stalatorski. Warsztat —
Matejki 11. 6022g

Potrzebna zaraz pomoc
domowa. Zgłoszenia Sta-
lingradzka 31. Uniwersytet
portieria. 6477g

Pomoc domowa dochodzą-
ca przyjąć zaraz. Ko-
ściuszki 71 m. 8. 6707g

Pomoc domowa z goto-
waniem potrzebna zaraz.
może być rencistka. Po-
znań, ul. Reymonta 7
m. 3, godz. 17—19. 6306g

Potrzebny uczeń w nau-
kę ślusarstwa — najchę-
tniej z prowincji. Poznań-
Górczyn, Andrzejewskie-
go 19. 6313g

Pracownika — do koni
przyjmie na stałe. Białe
Wspólna 39 m. 5. 6329g

Potrzebna pomoc do ma-
łego dziecka (Solacz). O-
ferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 6351g

Szefierz galwanizator po-
trzebny. Poznań, ul. Da-
browskiego 58. 6367g

Nauka

Kursy kroju — modelo-
wania i szycia — I i II
stopnia, kursy wyrobu la-
lek oraz sztucznych kwia-
tów, kursy gotowania
oraz pieczenia, kursy ko-
smetyczne organizuje To-
warzystwo Krzewienia
Wiedzy Praktycznej w
Poznaniu, ul. Lampego 7
tel. 14-45. K6169

Dnia 3 października 1963 r. zmarł po ciężkich
cierpieniach nasz Kolega, długoletni pracownik
spółdzielczości mleczarskiej

Edmund Sujak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm.
o godz. 16 na cmentarzu w Zegrzu.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!
RADA ZAKŁADOWA POP ZARZĄD
POZNAŃSKIEJ SPÓŁDZIELNI MLECZARSKIEJ
K7238

Sprzedaz

Bramy, furtki, słupki par-
kanowe kompletne opar-
kowania wykonuje Słu-
sarnia — Dąbrowskiego
42. 5306g

Wózki dziecięce, wielki
wybór oraz materace —
wszelkie rozmiary poleca
Brzozowska, Poznań
Czerwonej Armii 10. 6507g

Motocykl Junak fabrycz-
nie nowy cichobieżny ta-
nio sprzedam. Mogilno
Jana Kausa 35. 22706p

Samochód „Moskwicz”
bardzo dobrym stanie
sprzedam. Poznań, Mil-
czańska 6 m 1 (Zegrze).
22710p

Samochód Warszawa w
dobrym stanie korzystnie
sprzedam. S. Tomaszew-
ski, Ostrow Wlkp., ul.
Swierczewskiego 1 tel.
14-49. 22715p

Sprzedam 20 cm² drzewa
budowlanego sosnowego
okorowane cena do tysia-
ca za 1 cm² Helena Majch-
rzak Dormowo, pow.
Międzybóże. 22714p

Samochód „Warszawę”
sprzedam. Stanem dobrym
cena 60 tys. zł. Ogłądać
niezależnie Parking Marcin
kowskiego. 6664g

Wózki dziecięce i dla la-
lek w dużym wyborze po-
lecają Bracia Chojnacy.
Wrocławska 25. 6575g

Kuśnierkę maszynę Sin-
ger na prąd sprzedam.
Górczyn, Kordeckiego 46
6354g

Sprzedam wózek głęboki
nowoczesny. Nowowiejs-
kiego 23 m 25a podwo-
że prawo. 6377g

Samochód Skoda typ 1201
sprzedam. Ogłądać Kra-
szewskiego 30 Auto — ob-
sługa. 6376g

Samochód KDF z karo-
serią zamienię na Fiata
500 lub sprzedam. Solacz,
Podlaska 8 m 1. 6381g

Sprzedam traktor „Lanz-
Buldog” 20 KM. Poznań-
Junikowo, Grotkowska 25.
6408g

Samochód „Mercedes” —
furgon, 500 kg, nowo ogu-
miony, silnik po remon-
cie, cena 8.000 zł — sprze-
dam. Sporna 11 m. 2, tel.
520-81. 6419g

LoKale

Wydzyszczyć 2 pokoje kuch-
nia komfort nowe budow-
nictwo zamienię na 2 lub
3 pokoje kuchnia w Poz-
naniu. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
6447g.

Pokój kuchnia łazienka
komfort Pila zamienię na
mały pokój w Poznaniu.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 6469g

Pracująca poszukuje po-
koju — może być współ-
ny. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
6712p

Przyjmę panią na po-
kój. Adres wskaże Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 6310g.

Kawaler po wojsku po-
szukuje pokoju — dziel-
nica Jeżyce, Smochowice
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 6333g

Usługi dla ludności

WYKONUJEMY

- NAPRAWĘ WALKÓW DO WYŻYMACZEK
pralkowych — wszystkich typów,
- PROTEKTOROWANIE OPON rowerowych,
samochodowych i motocyklowych —
o wymiarach 5,20 × 12, 5,60 × 16, 6,00 × 16,
6,40 × 16, 6,70 × 15,
- NAPRAWĘ DĘTEK rowerowych, motocy-
klowych i samochodowych.

Naprawy walków do wyżymaczek i naprawy dętek można
zlecić w naszym punkcie przyjęć —

W SKLEPIE DETALICZNYM przy ulicy Ratajczaka nr 31.

Opony do protektorowania prosimy przekazywać w naszych
zakładach usługowych:

W POZNANIU przy ul. Kordeckiego, tel. 624-98
przy ul. Findera 129, tel. 629-45

W OBORNIKACH przy ul. Obrzyckiej 17, tel. 35

W STĘSZEWIE przy ul. Kościńskiej 44, tel. 62

Naprawy walków do wyżymaczek i naprawy dętek można
również zlecać w wymienionych zakładach usługowych
bezpośrednio.

Sprzedaj odbiorcom pozarynkowym wyrobów gumowych
z wystawianiem rachunków, prowadzimy w naszym sklepie
detalicznym przy ul. Ratajczaka 31, telefon 521-89 —
na podstawie decyzji Wydziału Handlu RN m. Poznania
nr H. OR. I-10/39/63.

CHEMICALNA SPÓŁDZIELNIA PRACY „GUMA” POZNAŃ.

ul. Albańska 17, telefon 624-98.

K7194

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ GOSTYNIA podaje do publicznej wiadomości mieszkańcom miasta Gostynia, że

łazienki miejskie

są czynne w środy, czwartki i piątki
każdego tygodnia od godziny 11—20,
a w soboty — od godziny 12—20.

Sprzedaj biletów prowadzi kasa do godz. 18.30.
Cena biletów w środy i czwartki jest niższa.

Prosimy naszych Klientów
korzystać z kąpiel w wyznaczone dni,
nie czekać do soboty. K7026

Kupię spiesznie willę jed-
norodziną także bliźni-
czą czteropokojową, kuch-
nię, łazienkę, ogródem do
400 tys. zł. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 6577g

Okazjnie sprzedam dwie
działki budowlane oparka-
rune, jedna w Przeźmier-
wie przy Głównej Szosie,
druga na Główniej pobli-
żu trolejbusu. Poznań,
Mokra 3 m 2. 6774g

Sprzedam domek w Smi-
glu (2 pokoje, kuchnia, o-
gródek), jeden pokój wol-
ny. Adres wskaże Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 6307g.

Sprzedam parcelę 900 m²
pod budowę w Poznaniu
przy Sadowej (Winogrod-
dy). Pawlak — Radków
Kłodzki, Grunwaldzka 12.
6305g

Kupię domek w Pozna-
niu lub na peryferiach
do 160.000 zł — najchę-
tniej niewykończony. O-
ferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 6314g.

Okazjnie sprzedam willę
dwurodzinną, dzielnicą
Grunwald 700 tys. zł.;
willę jednorodziną nowo-
czesną, Dębice 500 tys.
zł.; willę jednorodziną
Łazarz 425 tys. zł.; poi-
willi Ostroga 300 tys.
zł.; dom komfortowy Gór-
czyn 350 tys. zł.; dom
przy Głogowskiej wolne 2
pokoje 250 tys. zł.; dom
przy Palacza 3 pokoje 180
tys. zł. Zgłoszenia Adam-
ski, Poznań, Mateckiego
21 m 9. 6633g

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę
memu nieodżałowanemu mężowi i naszemu ko-
chanemu tatusiowi

Edwardowi Gołąbkowi

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa
ŻONA Z DZIECI

6742g

Wielbionemu Duchowiństwu w Opalenicy, Le-
karskom oraz całej Służbie Zdrowia PKP Poznań
byłym Powstańcom Wielkopolskim, Orkiestrze
Kolejowej, Delegacjom stacji PKP Poznań
i Opalenica jak również Pocztom Sztandarowym
oraz wszystkim Przyjaciółom, którzy brali
udział w pogrzebie naszego ukochanego, ostat-
niego brata i wujka śp.

Józefa Rzekieckiego

za złożone wieńce i kwiaty oraz uroczyste po-
żegnanie Zmarłego wyraża

SERDECZNEGO PODZIĘKOWANIA

składają

SIOSTRY, SIOSTRZENICE Z MĘŻAMI

I BRATANIE Z ŻONĄ

Leszno, Krotoszyn. 6664g

Kupno

Skupu włosów dokonuje
zakład fryzjerski „Uro-
da”, Poznań, Wrocław-
ska 8, wejście z Golebiew-
skiej. 5717g

Opony wymiar 13 × 590
kupię. Edmund Dopiera-
ła, Gniezno, Witkowska 7,
tel. 11-10. 6486g

LoKale

Pokój kuchnia łazienka
komfort Pila zamienię na
mały pokój w Poznaniu.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 6469g

Pracująca poszukuje po-
koju — może być współ-
ny. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
6712p

Przyjmę panią na po-
kój. Adres wskaże Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 6310g.

Kawaler po wojsku po-
szukuje pokoju — dziel-
nica Jeżyce, Smochowice
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 6333g

LoKale

Wydzyszczyć 2 pokoje kuch-
nia komfort nowe budow-
nictwo zamienię na 2 lub
3 pokoje kuchnia w Poz-
naniu. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
6447g.

Pokój kuchnia łazienka
komfort Pila zamienię na
mały pokój w Poznaniu.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 6469g

Pracująca poszukuje po-
koju — może być współ-
ny. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
6712p

Przyjmę panią na po-
kój. Adres wskaże Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 6310g.

Kawaler po wojsku po-
szukuje pokoju — dziel-
nica Jeżyce, Smochowice
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 6333g

LoKale

Wydzyszczyć 2 pokoje kuch-
nia komfort nowe budow-
nictwo zamienię na 2 lub
3 pokoje kuchnia w Poz-
naniu. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
6447g.

Pokój kuchnia łazienka
komfort Pila zamienię na
mały pokój w Poznaniu.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 6469g

Pracująca poszukuje po-
koju — może być współ-
ny. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
6712p

LoKale

Wydzyszczyć 2 pokoje kuch-
nia komfort nowe budow-
nictwo zamienię na 2 lub
3 pokoje kuchnia w Poz-
naniu. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
6447g.

Pokój kuchnia łazienka
komfort Pila zamienię na
mały pokój w Poznaniu.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 6469g

Pracująca poszukuje po-
koju — może być współ-
ny. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
6712p

Przyjmę panią na po-
kój. Adres wskaże Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 6310g.

Kawaler po wojsku po-
szukuje pokoju — dziel-
nica Jeżyce, Smochowice
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 6333g

LoKale

Wydzyszczyć 2 pokoje kuch-
nia komfort nowe budow-
nictwo zamienię na 2 lub
3 pokoje kuchnia w Poz-
naniu. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
6447g.

Pokój kuchnia łazienka
komfort Pila zamienię na
mały pokój w Poznaniu.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 6469g

Pracująca poszukuje po-
koju — może być współ-
ny. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
6712p

Przyjmę panią na po-
kój. Adres wskaże Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 6310g.

Kawaler po wojsku po-
szukuje pokoju — dziel-
nica Jeżyce, Smochowice
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 6333g

LoKale

Wydzyszczyć 2 pokoje kuch-
nia komfort nowe budow-
nictwo zamienię na 2 lub
3 pokoje kuchnia w Poz-
naniu. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
6447g.

Pokój kuchnia łazienka
komfort Pila zamienię na
mały pokój w Poznaniu.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 6469g

Pracująca poszukuje po-
koju — może być współ-
ny. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
6712p

TEATRY

GNIEZNO — „Osobliwe zdarzenie”
KALISZ — „Gbury”

KINA

CHODZIEZ — Ceramik: nieczynne, Noteć: „Strachy zamku Spesart”, CZARNKÓW — „Jak być kochaną”, GNIEZNO — Lech: „Byłem Montgomerem”, Polonia: „400 batów”; GOSTYN — „Świat się śmieje”, JAROCIN — „Troje i las”, KALISZ — Kosmos: „Krzyżacy”, Oaza: „Stawne miłości”, Stylowe: „Rodzaj miłości”, KEPNO — „Dowcipniś”, „Aby kwitło życie”, KOŁO — „Dziewczyna z hotelu”, KONIN — Energetyka: „Byłem Montgomerem”, Górniki: „Czarny monokl”, KOŚCIAN — „Godzina pasowej rózgi”, KROTOSZYN — „Biały Kanion”, LESZNO — „Dziewczyna z hotelu”, MIE DZICHOD — „Rok przestępny”, NOWY TOMYŚL — „Piknik”, OBORNKI — „Tysiąc oczu dr. Mabuse”, OSTROW — Roma: „Viridiana”, Słońce: „Rancho w dolinie”, OSTRZESZÓW — „Być albo nie być”, PILA — Iskra: „Milczące ślady”, Millenium — nieczynne, PLESZEW — „Smarkula”, RAWICZ — „Nigdy w niedzielę”, SŁUPCA — „Liliomfi”, „Patria o muerte”, SREM — „Tragiczny zamach”, ŚRODA — „Śniegi w żalobie”, SZAMOTUŁY — „Ostatni kurs”, TRZCIANKA — „Zerwany most”, TUREK — „Mam tu swój dom”, WAGROWIEC — „Rio Bravo”, WOLSZTYN — „Ich dzień powszedni”, WRZESNIA — „Złodziej w hotelu”.

RADIO

SOBOTA
WARSZAWA I: 8.30 — Piosenka dnia; 8.35 — Muzyka; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert rozrywk.; 10.10 — Mówi Technika; 10.20 — Muzyka; 11 — Dla klas VIII; 11.30 — Koncert Wiedeńskiego Chóru Chłopięcego, dyryguje Robert Kühbacher; 11.30 — Z cyklu „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rolniczy kwadrans”; 13 — Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywk.; 14 — Niezapomniane strony; 14.30 — Koncert solistów; 15.05 — Sport; 15.10 — Sportowy wieczór na start”; 15.25 — „Mój program na antenie”; 16.05 — Z życia ZSRR; 16.35 — Progr. młodz.; 17.05 — Poradnik językowy; 17.20 — Koncert muzyki popularnej; 18 — „Pod rozługę opinii”; 18.20 — Korespondencja z zagranicy”; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 18.45 — Kabarecik reklamowy; 19.05 — Wiązanka mel. tan.; 19.15 — Transmisja z Wrocławia — Mistrzostwa Europy w Koszykówce ZSRR — Polska; 20.26 — Sport; 20.30 — Transmisja Międzynarodowego Mecz Lekkoatletycznego NRF — Polska; 21.45 — Podwieczorek przy mikrofonie; 23.25 — Chwila muzyki.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.15.
POZNAN: 9.45 — Kurs j. ros.; 10 — Koncert radz. piosenek i mel. rozr.; 10.40 — „Przedmioty” opow. Romualda Cabaia; 11 — Koncert chopinowski; 11.30 — Fragmenty suit rozr.; 12.15 — Tańce ludowe; 12.50 — Aud. aktualna; 13 — Wiązanka mel. hiszpańskich; 13.10 — Kultura pilnie poszukiwana; 14.30 — O sprawach zawodowych; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Z muzyki hiszpańskiej; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Sport; 16.30 — Grająca szafa; 17.12 — „Na tropach dobrej roboty”; 17.25 — Utwory fortep.; 17.42 — Felieton muz. E. Drowskiego; 18.50 — Fel. M. Jorsta; 19.30 — „Matysianowie”; 20.15 — Transmisja Koncertu Laureatów Międzynarodowego Konkursu Muz. w Genewie; 22.15 — Zespół Dziewiątka; 22.45 — Sport; 23 — Sobotni cocktail rozrywkowy; 23.30 — Muz. tan.
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 20, 23.50.

NIEDZIELA
WARSZAWA I: 8.30 — Przekrój muzyczny; 9.30 — Antonio Vivaldi: Koncert g-moll; 9.30 — Magazyn Wojskowy; 10 — Dla dzieci; 10.20 — Koncert zyczeń; 11.40 — Śladami starożytnych meżów stanu; 12.10 — Z cyklu: „Plany na mapie”; 12.20 — Piosenka miesiąca; 12.50 — Transmisja z Łodzi Finału Turnieju bokserskiego Spartakiady Armii Zaprzysiężonych; 13.30 — Rozmowa z postami; 13.40 — Gra Polska Kapela; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 — Kultura pilnie poszukiwana; 15.30 — Koncert solistów; 16.07 — Przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.22 — „Ta trzecia” studiomusyk w noweli H. Sienkiewicza; 17.11 — Muzyka; 17.30 — Niedzielny kiermasz muz.; 18 — Wyniki Toto-Lotka; 18.05 — d. c. niedzielnego kiermaszu muz.; 20.41 — Sport; 20.45 — Transmisja z Wrocławia Mistrzostwa Europy w Koszykówce Rumunia — Polska; 21.30 — „Matysianowie”; 22 — Gra Orkiestra Taneczna PR; 22.40 — Wiersz miesiąca; 23.10 — Księżycowe melodie i piosenki.
Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20.15, 23.
POZNAN: 8.50 — Koncert solistów; 9.20 — Fel. literacki; 10.30 — „Kapitan Profesor” nowela Alberta Wilczyńskiego; 11 — Ulubione melodie”; 11.40 — Słuchamy muzyki; 12.10 — Z muzyki H. Wieniawskiego; 12.30 — Audycja Cz. Chruszczewskiego pt. „Dziękujemy za szczerotę”; 12.50 — Popularna muz. symf.; 13.15 — „Rehabilitacja delfinów” — fel. dr. J. Zabińskiego; 13.30 — „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom pol-

W czarnkowskim powiecie — siewy na ukończeniu

Siewy w powiecie czarnkowskim zbliżają się ku końcowi. Do 1 października siew żyta został wykonany w 92 proc., a pszenicy w 83 proc. Śza grómady, jak np. Połajewo czy Piłka, które akcję siewną zakończyły.

Sprawnie przebiegała wymiana zboża. Rolnicy czarnkowscy zamiast 435 ton żyta wymienili 483 ton. Nieco gorzej z wymianą pszenicy, ale i tu obserwuje się poprawę w stosunku do poprzednich lat. O ile bowiem w poprzednich latach areal obsiewu pszenicy nie przekraczał 220 ha, to obecnie kwalifikowanym ziarnem pszenicy obsianych zostanie ponad 400 ha.

Najlepiej wymiana zbóż przebiegała w gromadzie Połajewo, gdzie agronomem jest Kazimierz Wileczak, Rosko (agronom Zygmunt Łączkowski) oraz w gromadzie Huła (agronom Józef Woźniak) i Drawsko (agronom Jan Sroń).

Obecnie przystąpiono też do wykopków ziemniaków. Tegoroczne przygotowanie sprzętu jest dobre. POM uruchomił specjalne ekipy, które dokonywać będą naprawy bezpośrednio u użytkowników.

Tegoroczne plony ziemniaków będą na ogół dobre, średnio 130 q z ha, pomimo że upalne lato poczyniło pewne szkody. W rejonach zamkniętych w Sarbii i Przybychowie plony będą wyższe o 12 q. Podkreślić trzeba, że w wykopkach ziemniaków w PGR-ach pomagają żołnierze oraz pracownicy zakładów pracy.

Do 1 października obsiano 2200 ha poplonami ozimymi. Plan zasiewu poplonów wynosi 2500 ha. (jn)

Ponad 100 milionów zł wkładów PKO w Lesznie

Oddział PKO w Lesznie przejął od 1 września br. z powrotem obsługę powiatu gostyńskiego, będącego dotychczas w zasięgu działalności placówek PKO w Krotoszynie. W związku z tym zwiększyła się suma wkładów oszczędnościowych o 17 milionów zł. Oddział PKO ma obecnie ponad 100 milionów zł wkładów.

W Gostyniu czyni się starania o uruchomienie samodzielnego Oddziału PKO, w celu usprawnienia, a przede wszystkim udogodnienia ludności korzystania z tej pożytecznej placówki. O ile znajdują się odpowiednie lokale już wiosną przyszłego roku Gostyn prawdopodobnie będzie posiadał swój Oddział PKO. (R)

skim”; 14 — Koncert zyczeń; 14.58 — „Koziołki”; 15 — Dla dzieci; 16.30 — Koncert chopinowski; 17.05 — Fel. na tematy międzynarodowe; 17.15 — Spiewa „Mazowsze”; 17.30 — „Co tu na to”; 17.42 — Studio Współczesne; 20 — Rewia piosenek; 20.30 — „Koziołki”; 21.22 — Sport; 21.25 — „Transatlantyk”; 21.40 — Koncert Poznański 15-tych Radiowej; 22 — Sport; 22.30 — Muzyka taneczna.
Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA

SOBOTA
POZNAN I PROGR. OGÓLNOP.: 9.55 — Program szkolny: Geografia dla klasy VI; 10.30 — Film fabul., prod. CSRS-buż.: „Legenda o miłości” (K-ce); 16.15 — „Tajemnikrus”; 16.40 — Wiadomości dziennika; 16.45 — Film fabularny prod. czechosłow.: „Cesarski słownik”; 18 — Wszelchnia TV: „Jak patrzeć na film”; 18.35 — „Wino-branie” — montaż rumuńskich pieśni i tańców; 19.10 — Sprawozdanie z meczu koszykówki Polska — ZSRR; 19.50 — Dobranoc; 20 — Dziennik; 20.30 — Sprawozd. z meczu lekkoatletycznego Polska — NRF; 21.40 — Magazyn kulturalny „Pegaz”; 22.20 — Wiadomości; 22.30 — Program rozrywkowy: „Rymy, rytmy i nastroje”.

NIEDZIELA
POZNAN I PROGR. OGÓLNOP.: 10 — Kurs Rolniczy; 10.55 — Program dnia; 11 — Sprawozdanie ze Spartakiady Armii Zaprzysiężonych — finał boks; 13.30 — Filmy krótkometrażowe; 13.55 — Sezam Muzyczny: program „Stare Sztuchy”; 14.25 — Filmy krótkometrażowe; 14.57 — Wyniki losowania „Koziołków”; 15 — Niedzielnia Błesiada; 15.45 — Gawędy Wilków Morskich”; 16.05 — Teatrzyk Violinek; 16.45 — Film krótkometrażowy: „Humoreska A. Czechowa”; „Oświadczyński”; 17.25 — Teletur-niej: „Parada kłameców i blagierów”; 18.30 — Sprawozdanie ze spotkania lekkoatletycznego Polska — NRF; 20.15 — „Dobranoc”; 20.25 — Dziennik; 20.55 — Kwadrans recenzenta; 21.10 — Film fab. prod. franc. „Dwie nowe Maupassanta” — od lat 18; 22.40 — Wiadomości sportowe (lokalne).



KAWIARENKA WIEJSKA

NIEMCZYN — 13 października br. otworzy się w Niemczynie kawiarenkę. Znalazła ona pomieszczenie w budynku gromadzkim, gdzie adaptowano odpowiednie pomieszczenia, przeznaczając jedno z nich na kuchnię. W kawiarence będzie można po pracy wypić herbatę czy kawę, spożyć dobre ciastka, pogawędzić o sprawach gromadzkich, osobistych, społecznych czy politycznych. (Kdw)

WYSTĘP ESTRADY

SREM Ostatnio tu gościł zespół estradowy z Poznania. W występie udział wzięła orkiestra pod kier. Kazimierza Drzewińskiego, pieśniarka Zofia Gładyszewska i bułgarski śpiewak Lev Levterov. Monologi wykonała Danuta Ciołowicz. W przerwie występu artystycznego odbył się pokaz odzieży na sezon jesienno-zimowy zorganizowany przez PSS w Sremie.

ROZBUDOWA OSIEDLA WZASOWEGO

KRZYŻ — W tym roku mieszkańcy Krzyża otrzymali cztery domki kempingowe dla przyszlęgo osiedla wzasowego. Ulegnie ono rozbudowie dzięki dotacji 200 tys. zł. (z)

WOLNE DZIAŁKI

BOJANOWO — Na osiedlu mieszkaniowym liczącym 70 działek, 17 domków jednorodzinnych jest już zamieszkałych, na 18 działkach stoją domy w stanie surowym, a 30 działek jest jeszcze do nabycia. (wt)

KURSY DLA KOBIET

LESZNO — PSS „Ogniwo” organizuje za symboliczną odpłatnością dwa kursy: racjonalnego żywienia rodziny i pieczenia ciast. Szkolenie odbywać się będzie w ośrodku „Praktyczna Pani” przy ul. Wolności 2. (R)

Współpraca sześciu oddziałów WTK

W październikowym numerze „Południowej Wielkopolski” znajduje się informacja o współdziałaniu sześciu oddziałów Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego. Z inicjatywy redakcji odbyło się przed trzema miesiącami pierwsze spotkanie przedstawicieli prezydiów powiatowych oddziałów WTK.

Na wrześniowym z koleji spotkaniu, którego gospodarzem był oddział krotoszyński WTK, ustalono program współpracy. Z aprobatą spotkały się propozycje zespołu „Południowej Wielkopolski” na temat zorganizowania wystawy objazdowej fotografii, konkursu na najlepszą świetlicę wiejską i wspólnego rajdu motorowego szlakiem zażytków regionu.

Oddział jarociński podjął się zorganizowania przeglądu zespołów instrumentalnych. Krotoszyński oddział pokieruje współpracą szkolnych kół turystyczno-krajoznawczych i wymianą wędrownych obozów młodzieżowych. Oddział pleszewski podjął się pełnienia roli gospodarza podczas kolejnego spotkania przedstawicieli WTK w Góluchowie. Oddział ostrowski zamierza sporządzić mapę turystyczno-krajoznawczą regionu.

Inicjatywa „Południowej Wielkopolski” zasługuje na pochwałę; mamy nadzieję, że tak zapoczątkowana współpraca oddziałów powiatowych WTK przyniesie sporo obopólnych korzyści. (emp)

Wystawa hodowlana w Naramowicach

Trwają przygotowania do otwarcia Wojewódzkiej Wystawy Hodowlanej w Naramowicach. Na placu wystawowym PGR Naramowice zgromadzone liczne okazy zwierząt gospodarskich. Wystawa trwa od 5 do 7 bm. i połączona jest ze sprzedażą buhajów, knurów, loszek i drobiu. (emp)

Kasy oszczędności służą społeczeństwu

Komitety do spraw Rolnictwa działają

Ziemia chodzieska — tania i droga

Antoni Dutkiewicz — I sekretarz KP PZPR i przewodniczący Powiatowego Komitetu do spraw Rolnictwa w Chodzieży, rozpoczął rozmowę od przytoczenia następującej historyjki: jadąc kiedyś pociągiem słyszał, jak pewna kobieta wieszka gdzieś z Małopolski dopytywała się podróży o możliwości nabycia gospodarstwa w województwie poznańskim.

— Przyjeżdżcie — mówię jej — do Chodzieży. Ziemi na sprzedaż u nas nie brakuje. Ona jednak odpowiedziała, że pisków ani leśnych wytlóków nie ma zamiaru kupować.

— Nawet gdzieś za Krakowem — mówi sekretarz — wiedzą, że gleby naszego powiatu nie należą do urodzajnych. Klasy I i II brak niemal zupełnie. Do klasy III zaliczone zostało 10 proc. użytków rolnych, do IV — 30 proc.; reszta to klasa V i VI.

Specyficzna jest również struktura rolno powiatu. Na ogólną powierzchnię 88 700 ha aż 28 690 ha zajmują tereny leśne, a 16 450 ha łąki i pastwiska. Na ziemię orną przypada zaledwie 36 700 ha. W roku 1962 było w powiecie 3829 gospodarstw rolnych. Liczba ta zmniejszyła się w ciągu ostatniego roku do 3790. Aż 70 proc. ogólnej liczby gospodarzy indywidualnych otrzymało grunty z Państwowego Funduszu Ziemi. Z dawnych parobków folwarcznych wyrosło w ciągu lat wielu dobrych rolników. Pobudowali domy, zagrody, dorobili się inwentarza.

Nie wszyscy jednak podolali trudności. Zwłaszcza na obszarach przy-leśnych wiele gospodarstw prowadzi nadal mizerny żywot. Różne są tego przyczyny: brak umiejętności uprawy i hodowli, szkody wyrządzane przez zwierzyne łowną, niedostatek pasz zbo-

czytelniczy pisma REDAKCJA ODPOWIADA

Sprawa przechowywania ziemniaków

JOZEF ZIARNIAK Z CIEMIENIA, POW. TUREK PISZE: „Czytałem w gazetach, że ziemniaki w tym roku mogą gnić w kopcach. Dlatego fachowcy każą parować i kisić te, które mają być przeznaczone na paszę. W naszej okolicy nie ma kolumn parnikowych, ani innych urządzeń. Jak więc najlepiej przechować ziemniaki, aby nie zepsuły się przez zimę?”

Red. Przed zakopcowaniem ziemniaki wysuszyć i dokładnie przebrać, odrzucając wszystkie kłęby uszkodzone, nadgniłe i posiadające plamy chorobowe zarazy ziemniaczanej. Chodzi po prostu o to, aby nie zarażały one w kopcu zdrowych. Zakopować zaś mokre ziemniaki, to znaczy spowodować ich psucie się wskutek nadmiaru wilgoci.

Dalej fachowcy zalecają, aby okrywać kopce suchą słomą, najlepiej żytnią. W żadnym przypadku nie używać do okrywania łecin. Doły pod kopce nie powinny być za głębokie, najwyżej 25 cm. Przed przykryciem ziemniaków należy je dobrze wychłodzić, a okrywać ziemią kopiec dopiero po wyparowaniu. Jeżeli nie grożą ostre mrozy, to nie trzeba kopców przykrywać grubą warstwą ziemi. Mogły-

by bowiem mieć za ciepło i w takich warunkach temperatura sprzyjać będzie rozwojowi bakterii zgnilcowych. W razie stwierdzenia nadmiernej ciepłoty trzeba kopce przewietrzyć.

Ziemniaki przy przebieganiu odrzucone (chore, uszkodzone, nadgniłe) można natychmiast uparować i spasać, bez obawy o jakiegokolwiek skutku ujemnego dla inwentarza. (j)

Kronika POZNAŃSKA

• W ubiegłą środę otwarto w sali SARP-u w Poznaniu wystawę pod nazwą „Architektura ZSRR” przedstawiającą budownictwo mieszkaniowe, usługowe i użyteczności publicznej, sportowe i przemysłowe.

• Poznańska „Estrada” zaprosiła na występ w naszym województwie gości zagranicznych: Rewię Tańca z NRD, Murzyński Ze: pól Tańca ze Środkowej Afryki oraz zespół artystów z nowosybirskiego Teatru, Opery, Baletu, Filharmonii i Estrady.

• W związku z XX-leciem Ludowego Wojska Polskiego odbędzie się w dniach od 5 do 12 bm. w poznańskim kinie „Grunwald” przegląd filmów o tematyce wojskowej i batalistycznej: „Kwiecień”, „Ogniomistrz Kaleń”, „Godziny nadziei”, „Czerwone berety”, „Orzeł”, „Zamach”, „Milczące ślady” i „Krzyżacy”.

• Poznańskie ZOO otrzymało z Holandii kilka okazów zwierząt egzotycznych, m. in. panterki, afrykańskie lisy pusłynne, dwa żurawie Lieforda, kangura Benella i 4-letnią szympanisę „Rose”, która umie jeździć na rowerze i tańczyć.

• Orkiestra Symfoniczna Państwowej Filharmonii wyjeżdża po raz pierwszy na tournée zagraniczne. Koncertować będzie dwukrotnie w Lipsku: 9 bm. pod dyrykcją Witolda Krzemińskiego i 10 bm. pod dyrykcją Roberta Soltanowskiego. (emp)

Drugim poważnym problemem powiatu jest właściwe wykorzystanie wielkich kompleksów łąk i pastwisk nadnotekich. Ich udział w strukturze użytków rolnych wynosi 32 procent. Siwara to niezwykle korzystne warunki dla rozwoju hodowli, pod warunkiem jednak, że tereny te utrzymywane będą w wysokiej kulturze agrotechnicznej. Niestety, obecny ich stan daleki jest od doskonałości. Większość urządzeń melioracyjnych wymaga renowacji. Setki użytkowników o nieuregulowanych stosunkach własnościowych prowadzi gospodarke ekstensywną, obliczoną tylko na doraźną korzyść. Właściwe zagospodarowanie tych terenów wymaga stworzenia szeregu zwartych bloków uprawowych, co jednak łączy się z prze-mieszczeniem około 300 dotychczasowych użytkowników.

Zaczątkiem nowej organizacji gospodarowania użytkami zielonymi jest nowoczesna suszarnia, zainstalowana przy folwarku Ciszewo PGR Oleśnica, przetwarzająca trawę na mączkę. Natomiast w rejonie Nowej Wsi Ujskiej i Żelgniewa utworzona zostanie wielka baza wypasu młodego bydła.

Są to zadania i plany na najbliższe jutro. Natomiast zadaniem na dziś jest gromadzenie paszy, zabezpieczającej utrzymanie obecnego stanu pogłowia. W tym też kierunku idą obecnie wysiłki aktywno partyjnego i gospodarczego powiatu. W gromadach odbyły się wspólne narady komitetów partyjnych i ZSL-owskich, a w poszczególnych wsiach zebrania informacyjno-szkoleniowe na temat racjonalnego żywienia zwierząt, kiszienia traw i liści, parowania ziemniaków, wymiany ziarna na komponenty paszowe itp. Wydaje się, że większość chodzieskich rolników właściwie rozumie zbieżność interesów — własnego i państwa — i że pomoc stawiana do ich dyspozycji będzie należycie wykorzystana.